Cena egz. 20 groszy. Nakład 40000 egzemplarzy. Dziś 12 stron.

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika“ dołącza się co tydzień „TYGODNIK SPORTOWY“.
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 29/30.
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17
w Grudziądzu, ul. Groblowa 5.

Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.00 zł. miesięcznie,
9.00 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.36 zł. miesięcznie, 10.08 zł. kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 7.00 zł., za granicę 9.50 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie,
strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma,
a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, 699. Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 139. | **BYDGOSZCZ, środa dnia 19 czerwca 1929 r.** | **Rok XXIII.**

Przeciw rozpolitykowaniu młodzieży.

Dobrze jest, gdy młodzież przygotowuje się do życia politycznego, ale niedobrze jest, gdy bierze w niem czynny udział.

Młodzieżą, jako elementem łatwo zapalnym i pobudliwym, posługują się zwykle stronnictwa skrajne. Wiadomo, że komuniści w Polsce tworzą z wielką gorliwością kółka młodzieży, zwłaszcza żydowskiej, aby zarazić dorastające pokolenie bolszewicką chorobą. Podobnie postępują socjaliści, choć działają jawnie. Zresztą organizowanie młodzieży i wychowywanie jej nietylko pod względem czysto oświatowym i religijnym, ale także obywatelskim, uważane dziś jest powszechnie jako jedno z naczelnych zadań społecznych i narodowych. Chodzi tylko o to, aby to przygotowywanie przyszłych obywateli kraju odbywało się w należytych granicach, zakreślonych wiekiem przedmiotu wychowania.

Jeżeli partje wywrotowe wciągają młodzież w wir walk partyjnych i społecznych, to jestto zrozumiałe. Im chodzi o jej rozagitowanie i urobienie na materjał antynarodowy, antypaństwowy, wybuchowy, któryby pomógł państwo rozsadzić. Tego celu nie mogą mieć ugrupowania, które z takiemi czy innemi zastrzeżeniami stoją na gruncie państwowym. Jednakże i one nie zawsze posługują się przy operowaniu młodzieżą sposobami, któreby młodzieży samej i państwu wyjść mogły na pożytek. Dotyczy to specjalnie Narodowej Demokracji, która przynależną do niej młodzież, zwłaszcza akademicką, zorganizowała w Obozie Młodych Wielkiej Polski.

Byliśmy już nieraz świadkami, jak tej młodzieży używano do roboty politycznej, często bardzo ujemnej. Ostatnio użyto jej do demonstracyj z okazji wybryków żydowskich we Lwowie. Wyraziliśmy zgóry ubolewanie, że dobrej wiary młodzieży polityczni macherzy nadużyli i popchnęli ją do czynów nierozważnych. Tego samego zdania jest profesor Uniwersytetu Poznańskiego p. dr. Peretiatkowicz, który w „Dzienniku Poznańskim” słusznie powiada, że „dobrze jest, gdy młodzież interesują się życiem politycznem i gdy przygotowuje się do odegrania czynnej roli w życiu publicznem.”

„Ale — powiada dalej — **niedobrze jest, gdy młodzież uważa siebie za powołaną do czynnego udziału w życiu politycznem.** Czynny udział młodzieży w życiu politycznem, zwłaszcza w życiu partyjnem, jest niepożądany zarówno dla młodzieży, jak dla samej polityki. Dla młodzieży — bo wykoleja ją i odrywa od jej normalnych i najważniejszych obowiązków. Dla polityki — bo wnosi do życia politycznego **przewagę czynnika emocjonalnego (pobudliwego) nad czynnikiem rozwagi i umiarkowania.** Co więcej, młodzież, zajmująca się polityką, tworzy potem liczne zastępy niedouczonych fachowców, którzy mają formalne kwalifikacje do wyższych stanowisk, a nie mają kwalifikacji istotnych. Przecież niski poziom naszej administracji powojennej związany jest w pewnej mierze z tem, że młodzież prawnicza w uniwersytetach galicyjskich mało się uczyła, a wiele politykowała, a egzamin jakoś się „udał”. A przecież uniwersytety te wychowywały nietylko Małopolan, ale także liczne zastępy Królewiaków.

Źle jest, gdy młodzież bierze czynny udział w życiu politycznem. Ale jest jeszcze gorzej, gdy młodzież uważa siebie za powołaną do kierowania życiem publicznem. Jeżeli młodzież staje się cenzorem sztuk teatralnych, kontrolerem odczytów publicznych, jeżeli daje wskazówki władzom administracyjnym, jak te władze mają postąpić, to rozumiemy wszyscy, że jest to zjawisko zgoła nienormalne, choćby nawet w poszczególnych wypadkach stanowisko młodzieży było słuszne. A już zupełnie niewłaściwem jest zaczynanie akcji nielegalnej (strajku) z motywów, politycznych, leżących poza granicami spraw uniwersyteckich. Czy tak ma wyglądać w praktyce postulat praworządności, wysuwany nieraz słusznie przez tę samą młodzież?”

Tyle prof. dr. Peretiatkowicz, którego spokojne i rzeczowe uwagi powinny pobudzić do zastanowienia nietylko młodzież samą, ale przedewszystkiem także tych, którzy tę młodzież do czynów nierozważnych pchają.

Samolot pasażerski Londyn — Bazylea wpadł do morza

Dziewięć osób poniosło śmierć.

(Własna służba telegraf. „Dzien. Bydg.“)

Londyn, 18.6. Samolot dwumotorowy „City of Ottawa“, utrzymujący regularną komunikację pasażerską pomiędzy Londynem, Paryżem i Bazyleą, uległ wczoraj katastrofie podczas przelotu nad kanałem La Manche. **9 osób jest zabitych, 5 rannych.** Tych ostatnich uratowały **kutry rybackie.**

Zaznaczyć trzeba, że mnożące się ostatnio katastrofy samolotowe powodowane są **niedomaganiami technicznemi** w służbie komunikacyjnej napowietrznej zagranicą (nasze linje lotnicze, jak wiadomo, nie miały jeszcze żadnego wypadku. — uwaga red.) Pomijając wypadki z samolotami wojskowemi i sportowemi, zastrasza ilość katastrof samolotów pasażerskich w ostatnich tygodniach.

W tej chwili donoszą właśnie **o nowej katastorfie samolotu bojowego,** który spadł na lotnisku pod Netheravon (Anglja), przyczem **pilot oraz jeden sierżant zostali zabici.** **Tl.**

Wyrok w procesie Jakubowskiego.

Morderca August Nogens skazany na śmierć. — Również nadprokurator Müller powinien iść pod sąd.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 18 6. W procesie Jakubowskiego w Neustrelitz wydał w dniu wczorajszym sąd wyrok. Oskarżony **August Nogens skazany został na karę śmierci,** a za krzywoprzysięstwo dodatkowo na rok i 6 miesięcy ciężkiego więzienia (Zuchthaus), **brat jego Fritz Nogens za pomoc przy morderstwie i krzywoprzysięstwo na 13 miesięcy więzienia,** oskarżony **Blöcker** otrzymał półtora roku ciężkiego więzienia, a **Kählerowa 9 lat ciężkiego więzienia.**

Przewodniczący, uzasadniając wyrok, stwierdził, że sąd przysięgłych musiał uznać za prawdziwe **samoprzyznanie się oskarżonych,** gdyż żaden oskarżony nie przyznaje się bez powodu do popełnienia mordu. Różnica w zeznaniach poszczególnych oskarżonych nie ma większego znaczenia, ponieważ **mord leży już w dalekiej przeszłości.**

W związku z wyrokiem sądowym podkreśla prasa prawicowa, że są to **fatalne skutki hecy przeciw sądownictwu,** natomiast komunistyczna „Welt am Abend“ zaznacza, że wyrok jest **najostrzejszem napiętnowaniem władz sądowych w Niemczech** i że obecnie powinien być oskarżony b. nadprokurator **Müller oraz sędziowie,** którzy skazali Jakubowskiego niewinnego, jak również **ministrowie meklemburscy,** którzy podpisali wyrok śmierci. **B.**

Sympatje zagranicy dla sokolstwa polskiego.

Poznań, 18. 6. (tel. wł.)

Oprócz nagród, które przyznali książę Yorku i prezydent Czechosłowacji Massaryk, ofiarowali nagrody na zlot sokolstwa polskiego w Polsce prezydent Rzplitej francuskiej Doumergue i król jugosłowiański Aleksander.

Są to dowody, że sokolstwo polskie cieszy się dużą sympatją zagranicy.

Wybory do rad miejskich w Lublinie, Grodzisku Mazowieckim i Tarnowie.

Warszawa, 18. 6. (tel wł.) Według nieoficjalnych danych podział mandatów do rady miejskiej **w Lublinie** dał wynik następujący:

lista 1. (BeBe) 9 mandatów,
lista 2. (Frakcja Rewolucyjna) 1 m.,
lista 3. (PPS.) 4 mandaty,
lista 4 (Bund) 1 mandat,
lista 5 (Lewica Poale-Sion) 1 mand.,
lista 6 (Żydowski Blok Demokratyczny) 1 mandat,
lista 10 **(Narodowo-Chrześc. Komitet Gospodarczy)** 13 mandatów (Chadecja w połączeniu ze Stron. Narodowem),
lista 7 (Żydowski Blok Gospod.) 1 m.,
lista 16 (ortodoksi) 3 mandaty.

W niedzielę odbyły się również wybory do rady miejskiej **w Grodzisku Mazowieckim,** gdzie lista BeBe otrzymała 2 mandaty, PPS. 1 mandat, komuniści 3 mandaty, lista katolicko-narodowa 5 mandatów, NPR. 3 mandaty. Ponadto 4 mandaty otrzymały listy żydowskie.

Wreszcie odbył się wybór **w Tarnowie,** gdzie występowały tylko dwie listy: socjalistyczna oraz lista połączonych stronnictw zarówno polskich jak żydowskich. Wszystkie mandaty otrzymała lista połączonych stronnictw, **socjaliści zaś nie uzyskali żadnego mandatu.**

Hańba Niemiec.

„Die Menschheit“ o sprawiedliwości niemieckiej.

Głośny proces Jakubowskiego, w którym sąd niemiecki wydał w ręce kata niewinnego robotnika polskiego, odbił się silnem echem w całym świecie cywilizowanym. Ze wszystkich stron podają nader ostre słowa krytyki pod adresem sądownictwa niemieckiego.

Prasa niemiecka usiłuje tę **smutną i skandaliczną sprawę zbagatelizować,** umieszczając z procesu tylko te szczegóły, które dogadzają jej zachciankom i upodobaniom. Znalazło się jednak pismo niemieckie, które śmiało nazwać można **białym krukiem.**

Oto wychodzący w Wisbadenie tygodnik pacyfistyczny „Die Menschheit“ umieścił następujące trafne uwagi w odniesieniu do procesu Jakubowskiego:

„Wznowiony proces Jakubowskiego uwydatnia się coraz więcej jako **katastrofa „niezależnej“ sprawiedliwości niemieckiej, która ze szczególną lekkomyślnością, brutalnością i niesumiennością wydała w ręce kata niewinnego robotnika polskiego Jakubowskiego.** Ksiądz katolicki, personel więzienny i inni byli wprawdzie przekonani o niewinności Jakubowskiego, ale **któż tam będzie robił wielkie ceregiele z powodu jednego Polaka?** Biedakowi nie pozwolono nawet zobaczyć swego dziecka i nie udzielono mu olejów św. „Na to nie mogę czekać, sprowadzić skazańca“, powiedział szanowny pan prokurator. Okrutnem jest otoczenie pół idjotycznych i zwierzęcych chłopów i parobków, które usunęło małego Ewalda Nogensa dlatego tylko, że jeden zjadacz chleba był za wiele. Ale **jeszcze okrutniejszym jest poziom sądownictwa,** jak się **okazało we wznowionym procesie. Tę hańbę trudno wymazać. Sprawiedliwość niemiecka stała się niebezpieczeństwem dla każdego.“**

„Die Menschheit“ przyznaje, że **w Niemczech panuje bezgraniczna nienawiść ku Polsce i Polakom,** nie wahająca się nawet posyłać niewinnych rodaków naszych na szafot, **byleby tylko nasycona została wstrętna żądza nienawiści.**

Cóż na to bydgoska „Deutsche Rundschau“, która ustawicznie wypisuje trele o rzekomych krzywdach niemieckich, doznawanych w Polsce?

Cóż na to socjalistyczna „Volkszeitung“, która w każdym numerze pisze o „prześladowaniu rekrutów“, o „ucisku polskim“ itd.?

Czyż oba te pisma, zionące nienawiścią ku Polsce i Polakom, mają tyle procesów, co naprzykład „Dziennik Bydgoski“? **P.**

W sprawie likwidacji majątków niemieckich w Polsce.

Rada Ligi Narodów odrzuciła uroszczenia Stresemanna. — Stanowisko min. Zaleskiego. — Bezpośrednie układy między Polską a Niemcami. — Likwidacja mienia niemieckiego w Polsce nie zostanie wstrzymaną. — Zamknięcie sesji Rady Ligi Narodów.

Sprawa likwidacji majątków niemieckich w Polsce, która była przedmiotem obrad Rady Ligi Narodów w Madrycie, o czem wczoraj pisaliśmy, przedstawia się jednak trochę inaczej, niż pierwotnie przypuszczano. Okazało się, że Rada Ligi Narodów w Madrycie, o czem wczoraj pisaliśmy, przedstawia się jednak trochę inaczej, niż pierwotnie przypuszczano. Okazało się, że **Rada Ligi Narodów odrzuciła uroszczenia Stresemanna, a uchwalono wszcząć bezpośrednie rokowania** w sprawie likwidacji mienia niemieckiego w Polsce pomiędzy Polską a Niemcami.

Minister spraw zagranicznych **Zaleski w sposób stanowczy zaprotestował przeciwko wywodom dr. Stresemanna,** łączącym sprawę likwidacji majątków niemieckich w Polsce ze sprawą mniejszości narodowych, przyczem w dosadny sposób **scharakteryzował gwałty niemieckie w Opolu.**

Urzędowy komunikat Polskiej Agencji Telegraficznej brzmi:

Na ostatniem posiedzeniu Rady zlikwidowano sprawę skargi Graebe-Naumann, dotyczącą likwidacji mienia niemieckiego w Polsce. Referent spraw mniejszościowych Adatci konferował z min. Zaleskim i Stresemannem w celu wynalezienia tekstów propozycji, które mogłyby być przyjęte przez obu ministrów.

Żądanie Stresemanna co do wstrzymania wykonania likwidacji nie znalazło wśród członków Rady poparcia, jako bezpodstawne. Również propozycja odesłania sprawy do Hagi nie mogła znaleźć zwolenników tembardziej, że prace nad rewizją statutu Trybunału międzynarodowego są w toku i już na początku września zbierze się konferencja dla ostatecznego załatwienia tego pierwszorzędnego zagadnienia. Tam też zdecyduje się, czy dla odwoływania się do Hagi potrzebna jest jednomyślność czy też większość głosów Rady.

Pozostały więc do przyjęcia 2 ewentualności: Odesłanie skargi do komitetu trzech dla dokładniejszego jej zbadania i przedstawienia wniosku na następne posiedzenie wewnętrzne, lub też przyjęce propozycji bezpośrednich układów polsko-niemieckich, tak, jak to propoponował min. Zaleski.

O wyniku medjacji na posiedzeniu Rady zawiadomił Adatci, stwierdzając, **że delegaci Niemiec i Polski zgodzili się podjąć w jaknajszybszym czasie bezpośrednie układy pod jego przewodnictwem. Układy te odnosić się będą do spraw objętych skargami Graebe-Naumann.**

Składając konwencjonalne podziękowanie sprawozdawcy, Stresemann wrócił do wzmiankowanych w przemówieniu min. Zaleskiego wypadków opolskich, wyrażając swe ubolewanie z tego powodu co zaszło. Jednocześnie jednak nie omieszkał wyrazić swego niezadowolenia z powodu zainteresowania się sprawą ze strony prasy madryckiej.

Następnie w krótkiem przemówieniu niu min. Zaleski podziękował Adatciemu za jego akcję mediacyjną, a zwracając się do min. Stresemanna ,podkreślił, że bynajmniej nie wytacza sprawy polsko-niemieckiej przed forum opinji publicznej i ponawia swoje oświadczenie, iż zawsze **gotów jest załatwiać wszelkie kwestje polsko-niemieckie w drodze bezpośrednich rokowań.**

Na tem 55 sesja Rady zakończyła swe prace.

Warszawa, 18. 6. (tel. wł.) Pod przewodnictwem premjera Świtalskiego odbyło się wczoraj trwające przeszło 3 godziny posiedzenie Komitetu Finansowego. W obradach uczestniczyli ministrowie: Kwiatkowski i Matuszewski, prezes Banku Polskiego Wróblewski, prezes Banku Rolnego Ludkiewicz i prezes Banku Gospodarstwa Krajowego gen. Górecki. Pozatem brał udział w posiedzeniu komitetu b. min. Czechowicz.

Tylko żonaci bezrobotni otrzymają wsparcie.

Warszawa, 18. 6 (tel. wł.) Krążą pogłoski o zamierzonej w dniu 30 czerwca całkowitej likwidacji pomocy doraźnej dla bezrobotnych na całym terenie Rzplitej. Co się tyczy do drugiej połowy czerwca minister pracy i opieki społecznej wydał zarządzenie, ażeby **fundusz bezrobocia prowadził akcję doraźną w tych samych warunkach i w tych samych miejscowościach z tą jednakże zmianą, że jedynie zapomogi otrzymywać będą bezrobotni obarczeni rodziną składającą się z więcej niż trzech osób i takich, którzy korzystali z zapomóg krócej niż przez 26 tygodni.**

Mac Donald nie jest naszym przyjacielem.

Konserwatyści angielscy podstawiają premjerowi nogę, ogłaszając artykuł jego pióra o mniejszościach narodowych.

(Własna służba telegraf. „Dz. Bydg.")

Londyn, 18. 6. Wielkie wrażenie w londyńskich kołach politycznych wywołał fakt wydrukowania w niedzielę w **„Sunday Times"** artykułu premjera Mac Donalda, który ten napisał **podczas wyborów do parlamentu** a w którym ostro **piętnuje politykę wobec mniejszości narodowych uprawianą we Włoszech, Jugosławji, Polsce i Rumunji.**

Artykuł opublikowany został **z archiwum redakcji,** ponieważ Mac Donald sprzedał go w swoim czasie biuru korespondencyjnemu.

Ogłoszenie artykułu w chwili, gdy jego autor stanął na czele Wielkiej Brytanji, wywołało **poruszenie,** ponieważ dzisiaj **Mac Donaldowi nie wypada przyznać się do swoich myśli z przed wyborów.**

Ambasador włoski w Londynie założył już **energiczny protest** w angielskiem ministerstwie spraw zagranicznych przeciw napaści Mac Donalda na rząd włoski.

Jak się korespondent „Dziennika Bydgoskiego" dowiaduje, mają **rządy: polski, jugosłowiański i rumuński** podobnie zaprotestować w Londynie.

Ogólnie uważane jest opublikowanie artykułu za **minę podłożoną przez konserwatystów rządowi socjalistycznemu.** Fakt jednak pozostaje niezmieniony, że poglądy obecnego szefa rządu angielskiego **roją się od tendencyjnych błędów w sprawie mniejszościowej.**

15.750 robotników polskich pod sztandarem katolickim.

XXV Zjazd Delegatów Zw. Kat. Tow. Robotników Polskich

W sobotę, dnia 15 bm. odbył się w Poznaniu VXV zjazd delegatów Związku Kat. Tow. Robotników Polskich, reprezentujący 222 towarzystw w obu archidiecezjach z liczbą 15.700 członków.

Zebranie zagaił ks. prob. Płotka ze Zbąszynia, nadmieniając, że już przed kilku laty Związek obchodził 25-letni jubileusz swego istnienia. Obecny zjazd związkowy jest 25-tym z rzędu. Dlatego zjazd ten jest jubileuszowym.

Po zagajeniu ks. Płotki przemawiali przedstawiciele pokrewnych organizacyj: ks. prałat Prądzyński, p. Zofja Rzepecka, rektor Ewald z Bydgoszczy, poseł Brzeziński i ks. kanonik Szulc imieniem Zw. Młodych Polek.

Po tych przemówieniach poświęcił ks. Płotka wspomnienie pośmiertne zmarłym w zeszłym roku ks. patronom, których wymienił po nazwisku.

Na tem zakończyła się formalna część zagajenia zjazdu.

W części merytorycznej przedstawił sekretarz gen. ks. Michałowicz sprawozdanie roczne z działalności Związku.

Skoro się zważy, że zastój gospodarczy w kraju zmniejszył zarobki i wielu członków jest ideowych, którzy składek opłacać nie mogą, a jednak utrzymują ze Związkiem duchową łączność, to rzeczywista liczba zwolenników Związku wynosi bez przesady 20 tys.

Obrót kasowy Związku wyraża się w liczbie 90.371.03 zł. w dochodach i rozchodach. Majątek Związku wynosi 20.096.40 zł.

Imieniem komisji rewizyjnej przemawiał p. Rozwadowski, przedkładając pismo ks. radcy Jęśka, który imieniem komisji rewizyjnej wniósł o udzielenie pokwitowania zarządowi.

Nad sprawozdaniem ks. Michałowicza wywiązała się obszerna dyskusja, w której zabierali głos: p. Dudziak z Ostrowa, Jelinowski z Kobylina, Ewald z Bydgoszczy, Wojciechowski z Wyskoci, Wasilewski z Nietranowa, Gulczewski z Szkaradowa, Michalski z Poznania (Fara), Budysiak z Krzywinia, Matysiak z Biezdrowa, Kistowski z Rawicza, Antkowiak z Wolsztyna, Tęczewski z Nekli, Mielnik z Piew, Kaptur z Poznanio (Jeżyce), Cywiński z Bydgoszczy, Rosada z Ostrowa, Tomaszewski z Zaniemyśla, Stróżyński z Czarnkowa, Polak z Bydgoszczy (św. Trójcy), poseł Leśniewski.

Zebranie popołudniowe o godz. 4-ej zagaił p. Cywiński z Bydgoszczy i przewodniczył im. Na wniosek zarządu wysłano telegramy hołdownicze do J. Em. ks. kard. Hlonda i biskupa Laubitza w Gnieźnie.

Referat o akcji katolickiej i apostolstwie świeckiem wygłosił redaktor „Robotnika", dr. Niesiołowski. O godz. 6-ej po południu przybył do sali ks. biskup Dymek.

Następnie wygłosił referat o kursach robotniczych ks. sekr. gen. Michałowicz.

W myśl wniosku komisji rewizyjnej uchwalono pokwitowanie zarządowi.

Wybory do zarządu Związku i komisji rewizyjnej przeprowadzono w ten sposób, że wybrano ponownie ustępujących członków.

Zjazd zakończył się o godz. 8 wiecz. W niedzielę zwiedzali delegaci Powsz. Wystawę Krajową.

Kronika telegraficzna.

PREZYDENT MOŚCICKI OBJEŻDŻA WOŁYŃ - ŁUCK - DUBNO - KRZEMIENIEC.

Łuck, 18. 6. (tel. wł.) Wczoraj przed południem Pan Prezydent Rzeczypospolitej zwiedził gmach Polskiej Macierzy Szkolnej w Łucku, następnie udał się do Smardow w powiecie Dubieńskim, gdzie przyjmował go śniadaniem hr. Ledochowski. W śniadaniu tem brało udział okoliczne ziemiaństwo. W godzinach popołudniowych udał się Pan Prezydent do Dubna, gdzie zatrzymał się przez dwie godziny, udając się następnie do Krzemieńca. W Krzemieńcu zatrzyma się Pan Prezydent przez cały dzień.

MIN. SKŁADKOWSKI WYJECHAŁ DO FRANCJI.

Lwów, 18. 6. (tel. wł.) Min. Składkowski wyruszył wczoraj samochodem do Francji na czterotygodniowy urlop. Zastępuje ministra spraw wewnętrznych wiceminister Wieracki.

Ostatnim wyrazem wiedzy lekarskiej jest
HYGENOL
puder dla dzieci

TERMIN W PROCESIE ULITZA WYZNACZONO NA DZIEŃ 27 CZERWCA.

Katowice, 18. 6. (tel. wł.) Proces przeciwko przywódcy „Deutschtumsbundu" na Górnym Śląsku Ulitzowi odbędzie się dnia 27 czerwca br. **Poseł Lieberman zrzekł się obrony** z powodu swoich zajęć przed Trybunałem Stanu, gdzie jak wiadomo jest jednym z oskarżycieli b. min. Czechowicza w sprawie przekroczeń budżetowych. Na termin przybędzie dużo dziennikarzy angielskich, amerykańskich i niemieckich.

Dokładny skład zarządu Związku Syndykatów Dziennikarzy.

Na niedzielnym zjeździe Związku Syndykatów Dziennikarzy Polskich dokonano wyboru zarządu Związku, który stanowią: prezes Zdzisław Dębicki, wiceprezesi: Dr. Roman Kordys i Stefan Grosstern, członkowie zarządu: Jarochowski, Poznań; Beaupré, Kraków; Feldman, Kraków; **Błoński z Torunia (członek zarządu Syndykatu Dziennikarzy Pomorskich);** Stanowicz, Wilno; Rening, Śląsk; Kargel, Łódź; w Warszawie: Bazylewski, Gotlieb, Kraszczyński i Wiedeński.

Prawo krytyki.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 18. 6. Syndykat Dziennikarzy Polskich w Berlinie, grupujący tutejszych korespondentów pism krajowych, oraz grupa niemiecka warszawskiego związku korespondentów zagranicznych uchwaliły jednakowo brzmiącą **rezolucję,** w której obie organizacje dziennikarskie **piętnują stosowanie przez władze represyj policyjno-administracyjnych** wobec korespondentów zagranicznych i przyznają korespondentom **prawo jaknajdalej idącej krytyki** w służbie sprawozdawczej. Krytyka ta nie powinna naturalnie obrażać całego narodu i winna być zachowana **w przyzwoitej formie.** Obie organizacje nawołują zarazem swoich członków do **umiaru w służbie korespondencyjnej.**

Powyższa odezwa stanowi zakończenie układów organizacyj dziennikarskich z władzami niemieckiemi i polskiemi. Zarówno w Berlinie jak i w Warszawie zamierzano wydalić jednego dziennikarza polskiego względnie niemieckiego. Rezolucja stwierdza na przyszłość przy ewentualnych podobnych wypadkach zupełnie wyraźnie **zasadę wzajemności.** B.

Z Poznania.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Tłum bezrobotnych przed ratuszem poznańskim.

Wczoraj przed południem zaczęli się gromadzić przed gmachem urzędu pośrednictwa pracy bezrobotni, którzy następnie udali się przed ratusz. Zebrał się tłum około 300 osób, który rozproszyła policja. Delegację bezrobotnych przyjął radca Nowicki.

Zerwał się przewód tramwajowy.

Wczoraj popołudniu zerwały się przewody elektryczne tramwaju miejskiego na Starym Rynku. Drut spadł na bruk z głośnym trzaskiem, co wywołało wielki popłoch wśród straganiarek, które z przerażeniem opuściły swoje stoiska. Porażenia prądem nikt nie doznał.

AUDYCJE RADJOFONICZNE.

ŚRODA, 19 CZERWCA.

19.10 **Warszawa.** Odczyt p. t. „Co widziałem w Poznaniu" — wygł. prof. Al. Janowski.
19,10—19,35 **Wilno.** „Faszyzm i futuryzm", odczyt — wygł. dr. Edward Boyé.
20,00 **Hamburg.** Operetka Brennecke'go p. tyt. „Verliebt — verrückt".
20,15 **Wrocław.** Wesołe słuchowisko ze śpiewami p. t. „Dawne stosunki".
20,15 **Frankfurt n/M.** Wesołe słuchowisko p. t. „Trzykrotnie zmarły Piotr".
20,30 **Berlin.** Wieczór kompozycji Ketelbeya. Dyryguje kompozytor.
21,15—22,00 **Warszawa.** Słuchowisko literackie.

LISTY z AMERYKI.

Pierwsze wrażenia z Nowego Jorku.

(Od własnego korespondenta „Dziennika Bydgoskiego").

Nowy Jork, w maju.

Już od świtu nie spałem, wyglądając na horyzoncie pierwszego lądu. Płynęliśmy akurat na wschód. Ranek był pogodny, ale bezsłoneczny. Przed nami ciągle nic, tylko bezmierna przestrzeń wodna. Na północ widać jednak ledwie dostrzegalną linję ziemi: to Long Island, wyspa należąca do stanu Nowego Jorku. Suniemy wzdłuż niej, a za nami, w dali, wyłania się z pod horyzontu „Leviathan", największy dziś na świecie statek pasażerski... Już i przed nami widać zdala ląd: wjeżdżamy w olbrzymie ujście Hudsona. „Caronia" staje i bierze na pokład pilota. Rusza potem powoli. Wypatrujemy z upragnieniem sylwetkę statui Wolności i zygzakowatą linję „drapaczy chmur". Długo się nie ukazują, albowiem przesłania je nam lekka zasłona niedostrzegalnej wprost dla oka mgły.

Nagle ktoś woła: „Oto Nowy Jork!" O kilka mil przedemną zarysowuje się na niebie fantastyczna sylwetka tak dobrze mi znana z fotografij. Z boku na lewo od drogi parowca wyraźniej widać olbrzymią statuę Wolności... Na wodzie coraz więcej małych statków, holowników ciągnących olbrzymie galary i parowych promów wiozących nieraz całe pociągi... Widać, że wjeżdżamy do jednego z największych portów świata.

Teraz widać Nowy Jork jak na dłoni. Nie wiem jeszcze jak tam się zowią te olbrzymie kilkudziesięciopiętrowe „building'i". Nasz parowiec wygląda wobec nich jak zabawka. Stoją wszystkie na niewielkiej przestrzeni starego Nowego Jorku. Są różnych odcieni: od białego do czarnego poprzez czerwony. Są różnych stylów i różnej wysokości. Ich ściany patrzą na nas tysiącami okien. Jesteśmy jeszcze zadaleko, aby jakikolwiek zgiełk tego najpotężniejszego na świecie miasta uszu naszych dochodził. Możnaby pomyśleć, że to miraż, gdyby nie ruch w porcie, porykiwania syren i białe pióropusze dymków, strojących szczyty „sky-scraper'ów" (drapaczy chmur).

Wrażenie jest wielkie, jedyne w swoim rodzaju. Jest to to nietylko wrażenie sensacji, ale także piękna. Niepodobna nie żywić podziwu dla cywilizacji tak młodej, a już z takim rozwijającej się rozmachem. Wrażenie to potęguje się jeszcze, kiedy okręt wjeżdża w główne ramię Hudsonu. Nowy Jork defiluje wówczas przed nami i ukazuje oczom naszym coraz to inne widowisko. Oto jesteśmy już w przystani „Cunard Line". Około godziny trwają czynności emigracyjnej policji amerykańskiej. Musiałem odpowiedzieć na szereg bardzo szczegółowych pytań, a także zapewnić badającego mię funkcjonarjusza, że nie jestem „anarchistą", ani „wielożeńcą"... Wreszcie opuszczam okręt. Na lądzie już odbywa się niemniej skrupulotne badanie bagażu. Mija nowa godzina i wreszcie wygodny samochód wiezie mię do hotelu.

Nie możemy szybko jechać. Jesteśmy cząsteczką prawdziwej rzeki samochodowej zatrzymywanej przez czerwone światła na każdem skrzyżowaniu ulic. Można się dowoli przyglądać miastu. Przedewszystkiem stale człowiek zadziera głowę do góry i podejrzliwie przygląda się stojącym obok drapaczom. Są one „jeszcze" w mniejszości i Nowy Jork czyni wrażenie starego, przerzedzonego lasu, podszytego gęstwiną; stare i wysokie drzewa — to „drapacze chmur", a gęstwina — to domy mniejsze, od dwu do sześciu pięter. Bruki nie są w najświetniejszym stanie, co się tłumaczy tem, że setki tysięcy samochodów stale się rozbijają.

Na trotuarach ruch jest wielki. Mężczyźni zaaferowani i ubrani niedbale, kobiety eleganckie, bardziej wypudrowane i wymalowane niż w Paryżu, przeważnie zgrabne, choć bardzo mało anglo-saskie w typie. Nic dziwnego: nigdzie niema większej mieszaniny ras jak w Nowym Jorku; w żadnym punkcie Stanów Zjednoczonych procent Anglo-sasów wśród białych nie jest mniejszy. Stylem domów i fasadami sklepów, a nawet charakterem liter szyldów i licznych reklam, przypomina ulica nowojorska ulicę londyńską. Są jednak dwie wielkie różnice: pierwsza to naturalnie wysokość domów; druga — to plan miasta. Kiedy w Londynie rzadko kiedy spotyka się ulicę prostą na przestrzeni kilkuset metrów, to w Nowym Jorku, za wyjątkiem starej dzielnicy bankowej, są tylko ulice proste.

Właściwy Nowy Jork — to leżąca pomiędzy dwiema odnogami Hudsonu wyspa Manhattan, długa na 12 mil, a szeroka na cztery. Wzdłuż wyspy biegnie jedenaście alei, które przecina wpoprzek pod kątem prostym bezmała dwieście ulic. Środkowa 5-ta Aleja (Fifth Avenue) dzieli miasto na dwie połowy, a numeracja ulic zaczyna się od niej na wschód i na zachód. Nie sposób jest się zgubić w Nowym Jorku...

Samochód nasz zajeżdża przed Hotel Roosevelt, dwudziestokilkopiętrową budowlę. W parę minut wszystkie formalności są załatwione i oto jestem w swoim pokoju, na 12-em piętrze, a wychyliwszy się nieco z mego okna (na zawrót głowy nie cierpię) widzę parumilową perspektywę Madison Avenue... Jestem w Nowym Jorku.

Kazimierz Smogorzewski.

Z listu Pana Marszałka wynika,

że nasz budżet to prawdziwy groch z kapustą!

Zgon kapłana-społecznika

twórcy olbrzymiej fundacji na rzecz niezamożnych literatów.

„Nowy Kurjer" donosi:

W dniu 11-go bm. zmarł w Ratajach w Poznaniu ksiądz em. Ludwik Antoni Wojtyś.

Ś. p. ks. Ludwik Wojtyś po otrzymaniu święceń w Rzymie wyjechał jako młody kapłan w celach misyjnych do Afryki a później do Ameryki, gdzie przebywał 25 lat. Po powrocie do kraju podejmował swą działalność kapłana i społecznika w Chmielnikach (województwo kieleckie), ostatnio zaś trzy lata w Poznaniu.

Ś. p. ks. Wojtyś gorąco miłował swą Ojczyznę — Polskę i swym nieprzeciętnym umysłem stale wgłębiał się w jej potrzeby. Jeszcze w czasie przebywania zagranicą ufundował własnym kosztem piękne gimnazjum w Kielcach, składając na ten cel około 50.000 dolarów.

Obecnie krótko przed zgonem większą część (około półtora miljona złotych) swego olbrzymiego majątku przekazał na rzecz fundacji swego imienia, której celem jest pomoc dla niezamożnych literatów narodowości polskiej urodzonych chrześcijan.

Fakt powstania tej fundacji pozostanie faktem epokowym w historji literatury polskiej.

W ostatniej chwili przed zgonem zarządził też, by pewną znaczniejszą sumę z pozostałego po nim majątku przekazano komitetowi budowy pomnika Serca Jezusowego w Poznaniu.

Requiescat in pace!

SIDNEY WILLIAMS. 28

Złote Węże

Przekład autoryzowany H. Bukowskiej.

(Przedruk wzbroniony)

(Ciąg dalszy).

— Ale gdzie?

— To pańska rzecz.

Opuścił maskę motoru, przy którym jeszcze coś poprawił i stał obok wozu oniemiały. W oczach jego przebijało się powątpiewanie, czy dobrze słyszał.

— Chciałam powiedzieć — poprawiła się Carlotta — że po drodze musimy znaleźć jakieś dobre miejsce dla dziecka.

— Niech pani siada — rozkazał krótko i sam zajął miejsce przy kierownicy. Dziewczynka, na jej kolanach, patrzyła to na niego, to na Carlottę, jakby wyczuwając nieporozumienie, które między nimi zaszło. Przytuliła się bliżej do piersi Carlotty. Marston obrzucił je obie jednem szybkiem spojrzeniem, potem patrzył już tylko na drogę przed siebie i milczał.

Opuszczając cmentarz, który im udzielił przytułku w nocy, minęli jego wielką bramę. Po chwili wahania Marston skręcił w lewo, gdzie droga była wolna, nietknięta pożarem. W tej stronie, jak mu się zdawało, musiał się znajdować dom Carringtona.

Wszędzie dookoła widoczne były ślady nocnej katastrofy. W świetle dziennem, dym, rozpościerający się nad Saleport, miał kolor ciemno bronzowy, miejscami wpadający w czarny odcień. Wznosząc się w górę jaśniał stopniowo i przewalał się leniwie ponad zniszczoną dzielnicą handlową i spalonemi domami. Jako dowody gwałtowności pożaru i siły nośnej wiatru nocnego leżały wszędzie na drodze to dachówki, to kawałki nadpalonego drewna. Roślinność przydrożna pokryta była popiołem, a liście jej od gorąca pozwijały się i pożółkły.

Ale ani Marston ani Carlotta nie zważali na zniszczenie, jakiemu uległo miasto. Osobiste sprawy zepchnęły wszystko inne na plan dalszy. Jechali teraz przez okolice dość ożywione, udając nawzajem zupełną obojętność. Nie było już motocyklistów, dla których pożar miasta był tylko dobrą dziennikarską gratką. Tu i ówdzie jednak spotykali ludzi, którzy z pożaru, zdaje się, wynieśli mało co więcej niż własną skórę. Cała ludność okoliczna była też na nogach.

Było widoczne, że ci przygodni turyści bardzo interesowali się Marstonem, Carlottą i dzieckiem. Pędząc drogą, słyszeli oni różne niedomówione pytania i komentarze.

Gdy ujechali kilka mil, Carlotta przerwała milczenie.

— Nie znalazł pan jeszcze odpowiedniego miejsca — przypomniała mu.

— Niech pani sama spróbuje. — odparł, ciągle patrząc przed siebie. — Może dziecko będzie dla pani natchnieniem.

Po chwili uczuł, że dotknęła jego ramienia. Idąc oczyma w ślad za jej ręką, dojrzał po prawej stronie drogi biały dom piętrowy, obszerny i, jak się zdawało, dość wygodny. Na klombie przed oknami rosły bukiety szałwji a obok bramy jaśniały klomby purpurowych astrów. Marston zastanawiał się, czy decyzja Carlotty padła na domostwo to, właśnie dzięki doborowi tych kolorów.

W chwili, gdy zatrzymał motor, otwarły się drzwi frontowe i mała, chuda kobiecina o wesołych, czarnych oczach stanęła na progu, przyglądając się im z nieukrywaną ciekawością. Ujrzała mężczyznę we fraku, poplamionym i nadpalonym, niewymownie brudnym, niegdyś białym gorsem koszuli. Wiedziona instynktem, właściwym swej płci, Carlotta usiłowała sobie zjednać to krytyczne spojrzenie. Ale dym i noc, spędzona pod gołem niebem w opłakany sposób oddziałały na jej przepiękną pierwotnie suknię. Tylko dziecko choć zawinięte w poplamiony kocyk, było czyste i miłe. Dziewczynka nie zdawała się nawet odczuwać potrzeby pokarmu.

Badawczy wzrok gospodyni nie opuścił niczego i przed niczem się nie zawahał. Po długiem, nieznośnem milczeniu, Marston zdecydował, by Charlotta wszczęła pertraktacje.

— Czy moglibyśmy tu dostać cokolwiek na śniadanie? — zapytała.

— Państwo pewnie z miasta, nieprawdaż? — odrzuciło kobiet.

— Tak — potwierdził Marston.

— Nie wyglądają państwo na takich, co dużo z sobą zabrali — zauważyła gospodyni .

— Jak pani widzi.

— Ale pewnie odłożyli państwo cośkolwiek na czarną godzinę?

—A jakże tam z tem śniadaniem? — przypomniał Marston.

— Święty Józefie! Zupełnie straciłam dziś głowę. Niech państwo wejdą. My już dawno jesteśmy po śniadaniu. Ale może się jeszcze co znajdzie... Tędy, proszę, prosto w te drzwi.

Prowodziła ich, ciągle gadając, do izby urządzonej w sposób bardzo prosty, ale wygodny i pedantycznie czystej. Na podłodze leżały kolorowe chodniki, na krzesłach były pozaciągane pokrowce, a na oknach kwitły w doniczkach szkarłatne geranje. Gdy usiedli na podanych krzesłach, jejmość spojrzała na nich życzliwie, choć badawczo .

— Państwo muszą być strasznie pomęczeni. Taka noc! Z tej małej to grzeczne dziecko. Wcale nie płacze. Każdy z moich malców krzyczałby tak, żeby posiniał na twarzy, zaręczam państwu.

— Ile ma lat?

Dlaczego na to pytanie Carlotta zaczerwieniła się? Marston, który obserwował lepiej, niż przygodna ich inkwizytorka, zauważył chwilowe wahanie się Carlotty, zanim odpowiedziała:

— Około dwóch.

— To pierwsze pani dziecko? — dopytywała się dalej gospodyni.

— Tak — potwierdziła Carlotta.

Coś w jej głosie wskazywało, że rozmowa staje się dla niej wysoce nieprzyjemną. Prosta kobieta zrozumiała to na swój sposób.

— Co państwo muszą myśleć o mnie! Tacy głodni, a ja tu stoję i trajkoczę, jak koło młyńskie. Przyniosę migiem trochę chleba i mleka dla małej. Proszę się wygodnie rozgościć .

Domawiając ostatnich słów, już była za drzwiami i wnet usłyszeli głos jej, gdy wołała w kuchni.

— Łuciu, Łu-u-uciu!

(Ciąg dalszy nastąpi).

Nauczyciele religji radzą nad ulepszeniem sposobu nauczania.

Jak wiadomo w Poznaniu odbył się w dn. 12, 13 i 14 bm. zjazd nauczycieli religji. Najciekawsze były obrady drugiego dnia zjazdu, o których pisze „Nowy Kurjer“ co nast.:

Przy stole prezydjalnym zasiedli ks. prof. Dr. Siada z Królewskiej Huty jako przewodniczący i prezes Okręgu Poznańskiego Stow. Chrześc. Narod. Nauczycielstwa Szkół Powsz. Jan Sobolewski jako zastępca przewodniczącego. Na porządku obrad był referat ks. prof. Dr. Mazurkiewicza na temat: Stosunek szkoły twórczej do nauki religji. Referat dowodził, iż metoda szkoły twórczej da się pogodzić z zadaniami nauki religji i dlatego stosowaną być może. Dyskusję nad tym referatem odroczono do wysłuchania drugiego referatu, który po przerwie 15 minutowej wygłosił ks. prof. Michalski z Leszna na temat: Trudności w stosowaniu szkoły twórczej w nauce religji.

Ogólnie spodziewano się, że referent zajmie stanowisko odmowne, ale omylono się. Trudności, wyłaniające się ze stosowania szkoły twórczej w nauce religji, bynajmniej referenta nie zniechęcają do pokonania tychże.

W nauce religji trzeba zrobić rozdział między nauką Pisma św. i katechizmem. Szkoła twórcza nie uznaje autorytetu, każe uczniowi samemu szukać prawdy. Uczeń traci poczucie odległości Boga. Sprawę religji chciałby traktować jak doświadczenia przy retorcie chemicznej.

Mimo to można zdobycze szkoły twórczej oddać na usługi nauki religji, gdy się ucznia uświadomi, że jest różnica między prawdą objawioną a tą, jaka podpada pod zmysły.

Dyskusja nad obu referatami była ożywiona zwłaszcza, że zabierali w niej głos najwybitniejsi fachowcy: ks. prof. Dr. Siada, marszałek zebrania, ks. prof. Weryński z N. Sącza, ks. prob. Adamski z Łodzi, ks. Frankowski, ks. prof. Baranowski, prof. Sobolewski, ks. prof. Skaziński, ks. Paniecki z Chełmży, ks. Kowalski z Poznania, ks. Mazurkiewicz, który wkońcu powiedział: Mimo rozbieżnych opinij o wartości szkoły twórczej, musimy się bliżej poznać z nowemi metodami.

Potem odbyły się dwie lekcje wzorowe na podstawie referatów.

Pierwszą lekcję prowadził ks. prof. Werbel z Rogoźna na temat: Św. Jan Chrzciciel wedle opowiadania z Pisma św. Docent zadał sobie trud wydobycia z uczniów za pomocą mneojtyki charakterystyki postaci św. Jana.

Zresztą nie chodziło tu wcale o zdanie egzaminu przez docenta ze swej sprawności pedagogicznej, lecz o wykazanie użyteczności metody, zalecanej przez szkołę twórczą.

Druga lekcja praktyczna odbyła się pod kierownictwem ks. prof. Skazińskiego z Poznania na temat katechizmowy: Jak dobry chrześcijanin przygotowuje się na śmierć? Uczniowie, użyci do lekcji, byli ściągnięci z kilka szkół, lecz nie chodziło tu o ich egzamin, jeno o wykazanie użyteczności metody szkoły twórczej w nauce religji.

Nad obu lekcjami odbyła się żywa dyskusja, w której ziebierali głos: obaj docenci, ks. Weryński, ks. Czekowski z Miejsca Piastowego, rektor Swat, ks. prof. Przombs, ks. Kowalski, na życzenie księży prefektów jeszcze raz rektor Swat, aby mógł swoją fachową krytykę ukończyć, ks. prof. Baranowski, rektor Skiert, prof. Sobolewski, ks. radca Gadowski.

* * *

W trzecim i końcowym dniu zjazdu nauczycieli religji w Poznaniu obradom przewodniczył ks. prof. dr. Mazurkiewicz. Na porządku obrad znajdował się referat ks. dziekana Steinmetza z Osiecznej na temat: „Szkoła daltońska i jej zastosowanie w nauce religji“. Wynika z tego, że zjazd zajmował się poważnemi zagadnieniami pedagogicznemi.

W pierwszym dniu zjazdu mówiono o koncentracji historycznej i logicznej w nauce religji, w drugim dniu o szkole twórczej, w trzecim o szkole daltońskiej. To są zagadnienia, które poruszyć mogą doświadczonych pedagogów. Tem więcej się cieszymy, że w naszem młodem państwie zajmują się szkolnictwem czynniki, naukowo dobrze przygotowane i dążące z uznania godnym zapałem do postawienia naszego szkolnictwa na wysokim poziomie kultury i oświaty.

Szkoła daltońska, o której mówił ks. Steinmetz, wzięła swoją nazwę od miasta amerykańskiego Dalton, gdzie amerykanka Helena Parkhurst utworzyła szkołę jako zorganizowaną społeczność dla lepszej wydajności naukowej. System daltoński na ziemiach polskich zaczyna dopiero zwracać uwagę na siebie. Jest on jeszcze mało znany i, aby był wydatnym, musi być jeszcze znacznie zmodyfikowany i dostosowany do umysłowości polskiej.

Nad referatem ks. Steinmetza wywiązała się bardzo ożywiona dyskusja, w której zabierali głos: rektor Swat, ks. Skowroński z Nekli, ks. dziekan Rankowski z Poznania, rektor Ikiert, ks. dr. Siara z Król. Huty.

Następny referat wygłosił ks. prof. Karasiewicz z Wolsztyna, na temat: „Ruch liturgiczny w szkole“.

Ostatni referat odbił się najżywszem echem w dyskusji. Ks. prof. Weryński z Sącza, apelując do świeckiego nauczycielstwa, wzywa do udziału w ruchu liturgicznym ludzi świeckich przedewszystkiem przez zapisywanie się na członków „Tow. miłośników liturgji pod wezwaniem św. Benedykta“ w Krakowie, ul. św. Marka 10. Ks. Skowroński z Nekli, ks. prefekt Sobaszek z Szamotuł, ks. dr. Prumbs biorą nadzwyczaj żywy udział w dyskusji i domagają się, aby w nauce religji przerobiono ceremonje kościelne nadchodzących każdorazowo świąt. Ks. prof. Michalski z Leszna zwracał uwagę na współpracę uczniów przy pielęgnowaniu nabożeństwa Różańca św.

Ks. dziekan Rankowski zachęcał do zbierania obrazków treści religijnej, które wlepione w system książkowy, mogą stanowić książkę do nabożeństwa dla dzieci. W tej myśli przedstawił też ks. Rankowski zebranym rezolucję, wyrażającą prośbę do J. Eminencji, aby wydał podobną książkę do nabożeństwa dla dzieci nie umiejących czytać.

W rozumieniu liturgji można przyciągać dzieci do służby około ołtarza, chłopców do służenia do mszy, dziewczęta do strojenia ołtarzy.

Ogólne zainteresowanie wywołało wystąpienie p. Kuśnierkiewicza z Brazylji, proszącego o posyłanie przeczytanych książek i czasopism dla wychodźców polskich w Brazylji. Dary należy skierować do kancelarji arcybiskupiej w Poznaniu.

Po wyczerpaniu porządku obrad złożył ks. dr. Mazurkiewicz przewodnictwo zebrania w ręce organizatora zjazdu, ks. Noryśkiewicza. Odpowiedniem przemówieniem zakończył ks. Noryśkiewicz obrady, zaznaczając, że z początkiem nowego roku szkolnego wejdzie w życie nowy program nauki religji w szkołach, zatwierdzony przez episkopat polski.

Ojciec św. nadesłał zjazdowi telegram z błogosławieństwem dla wszystkich nauczycieli polskich, biorących udział w zjeździe katechetów w Poznaniu. Okrzykiem na cześć Ojca św. i Prezydenta Rzeczypospolitej Polski zakończyły się obrady. Śpiewano jeszcze „Boże, coś Polskę“. Ostatnią mowę wygłosił p. Sobolewski, dziękując duchowieństwu za zwołanie zjazdu.

Co mówią o zjeździe katechetów w Poznaniu przedstawiciele szkolnictwa?

Z kół duchowieństwa zapytywano nas na Zjeździe o jego ocenę. Odpowiadaliśmy na liczne zapytania, że sąd nasz oprzemy na zdaniu poważnych czynników szkolnych, których nie brak było na zjeździe. Z kół katechetów świeckich zabierali głos w dyskusji rektorzy: Ikiert i Swat oraz prezes Okręgu Poznańskiego Stow. Chrześc. Narod. Nauczycielstwa Szkół Powszechnych p. Sobolewski.

Z posłyszanych wywodów wymienionych nauczycieli poznańskich notujemy przedewszystkiem powiedzenie p. Sobolewskiego: Nauczycielstwo wdzięczne jest duchowieństwu za podjętą inicjatywę zwołania zjazdu. Dawniej nauczyciele sami głowili się nad wytworzeniem odpowiedniej metody nauczania. Rząd pruski potrafił oddzielić ich od naturalnych kierowników nauki religji, którymi są duchowni. Dziś w wolnej i niepodległej Polsce cieszymy się swobodą, że najdostojniejsi synowie ludu polskiego, którymi są duchowni polscy, z nauczycielstwem świeckiem pracują nad ulepszeniem sposobu nauczania religji.

Bardzo liczny udział katechetów świeckich w Zjeździe świadczył wymownie o tem, jakie zainteresowanie właśnie w tych kołach obudził Zjazd, skoro się zważy, że katecheci świeccy wytrwali na Zjeździe do ostatniej chwili.

Inny z mówców świeckich, również dzielny fachowiec, wyraził podziw duchowieństwu, że tak doskonale orjentuje się w nowoczesnych prądach pedagogicznych.

Sprawa nauczania religji została wszechstronnie i gruntownie wyświetlona. Dobitnie rektor Swat zaznaczył, że poruszone na Zjeździe metody niecałkiem są nowymi prądami. Psychologiczne podstawy były i pozostaną zawsze te same, dopóki podmiotem wychowania będzie dusza ludzka.

Jeden ze znakomitych praktyków pedagogicznych, rektor Ikiert, domagał się dyskusji nad programem nauki w przedmiocie religji.

Odpowiedział mu ks. radca Noryśkiewicz, że episkopat polski w porozumieniu z ministerstwem W. R. i O. P. już opracował nowy program, który wejdzie w użycie z nowym rokiem szkolnym.

Ogólny sąd uczestników Zjazdu wyrażał się w zdaniu, że inicjatywa Kurji Arcubiskupiej w zwołaniu Zjazdu Katechetów była bardzo dobra.. Wszyscy korzystali ze Zjazdu w szerokiej mierze i są duchowieństwu wdzięczni za tę pożyteczną inicjatywę.

Wolał Warszawę niż Londyn.

Wielki pisarz angielski Shaw zaufał polskiej kulturze.

Warszawa, w czerwcu.

W Teatrze Polskim w Warszawie odbyła się nadzwyczajna **uroczystość, oczekiwana przez cały świat literacki i kulturalny nie tylko Polski lecz całej Europy.** Grano „Wielki kram“, najnowszą sztukę wielkiego dramaturga angielskiego Bernarda Shawa, której nie zna publiczność angielska, a którą **Warszawa przyjęła manifestacyjnie.** Olbrzymia sala Teatru Polskiego wypełniona była do ostatniego miejsca. Nastrój na widowni wyjątkowo uroczysty. Panie w balowych toaletach, panowie we frakach. Przybył również na premjerę **Prezydent Rzplitej** w towarzystwie adjutanta. Ponadto zauważyliśmy **ministra oświaty dr. Czerwińskiego, członków poselstwa angielskiego i amerykańskiego,** dyr. dep. kultury i sztuki **Jastrzębowskiego,** doradcę finansowego **Deveya z rodziną,** sztab **korespondentów zagranicznych,** w tem specjalnego delegata londyńskiego **„Observera“** p. Beuamont Wadsworta, prezydenta m. Warszawy **Słomińskiego** i prawie wszystkich wybitniejszych polskich przedstawicieli literatury i sztuki.

Sztukę **grano wyjątkowo.** Każdy akt mijał wśród burzy oklasków.

W czasie przerwy między aktem drugim a trzecim, udał się do loży p. **Prezydenta Rzplitej** dyrektor Teatru Polskiego **dr. Arnold Szyfman.** W czasie rozmowy p. **Prezydent** miał się wyrazić, że **uważa sztukę za wysoce oryginalną, a jej wykonanie na deskach Teatru Polskiego za idealne.** P. Prezydent miał wyrazić duże zadowolenie z powodu zainteresowania, jakie premjera najnowszej sztuki Bernarda Shawa wzbudziła zwłaszcza zagranicą i że pośrednio zainteresowano się bliżej w szerokim świecie teatrem polskim.

W zakończeniu rozmowy miał p. Prezydent Rzplitej powiedzieć:

„Udaję się jutro w podróż na Wołyń. Wyjeżdżam pod bezpośredniem wrażeniem tej niesłychanie interesującej sztuki. Sądzę jednak, iż znajdę w czasie podróży dość czasu, aby pomyśleć o wielu bardzo oryginalnych i ciekawych myślach i uwagach filozoficznych i politycznych, które sztuka Shawa zawiera“.

Z swej strony wyrażamy radość, że nie spotkał zawód wielkiego pisarza, który zaufał polskiej kulturze.

Pierwszy Zjazd Delegatów Chrześcijańskiego Związku Młodzieży Pracującej „Odrodzenie“.

W dniach 29 i 30 czerwca br. odbędzie się w Warszawie pierwszy Zjazd Delegatów Chrześcijańskiego Związku Młodzieży Pracującej „Odrodzenie.

Zjazd rozpocznie się dnia 29 bm., o godz. 10-ej rano Mszą św. w kościele św. Marcina przy ul. Piwnej 11, poczem odbędą się obrady w sali Domu Ludowego im. Leona XIII przy ul. Rymarskiej 2.

Na porządku dziennym Zjazdu znajdują się między innemi: Referaty: — p. A. Chacińskiego, na temat ideologji ruchu, p. S. Kaczorowskiego na temat metod działalności i pp. B. Budki i Ferstera o znaczeniu sportu w katolickich organizacjach robotniczych. dalej — zatwierdzenie statutu związku, wybór władz i szereg spraw organizacyjnych.

Z KRAJU.

Wszyscy akademicy lwowscy na wolności.

W ub. piątek opuścili więzienie śledcze ostatni z pośród aresztowanych w czasie zajść lwowskich w liczbie trzech. Ostatnim, który opuścił więzienie był Marjan Stawiński, sekretarz „Trybuny Akademickiej“.

Dewey przygotowuje się na dłuższy pobyt w Polsce.

Kontroler z ramienia bankierów amerykańskich Dewcy zamierza kupić mniejszy majątek ziemski dla celów wypoczynkowych i w tej sprawei pertraktował już z kilkoma właścicielami tego rodzaju objektów. W grę wchodzi m. in. folwarczek pod Gołąbkami, położony przy linji kolejowej warszawsko-wiedeńskiej.

Potworny zbrodniarz.

We wsi Kaczki-Szlachecka w powiecie ostrołęckim popełnił zbrodnię podpalenia Wacław Mierzejewski. Mianowicie w nocy po uprzedniem zamknięciu drzwi wyjściowych podpalił on dom mieszkalny swego szwagra Franciszka Sucheckiego. Kiedy dom stanął w ogniu, Sucheckiego obudził płacz dziecka. Gospodarz zdołał jeszcze ujść wraz z rodziną przez okno.

Międzynarodowe zawody sportowe w Wilnie.

W ub. sobotę rozpoczęły się w Wilnie na nowym poświęconym stadjonie sportowym zawody lekkoatletyczne, w których biorą udział czołowi sportowcy Estonji, Łotwy i Finlandji oraz sportowcy olimpijscy z Polski. Zawody potrwają dwa dni. Ze względu na udział w nich mistrzów olimpijskich zawody zapowiadają się nadzwyczaj ciekawie.

Nie rozbierać pocisków armatnich!

Liczne wypadki spowodowane rozbieraniem znalezionych pocisków artyleryjskich nie odstraszają domorosłych rusznikarzy. Gospodarz 48-letni w Cieniawie Stefan Marcinkowski, kopiąc w ogrodzie, wraz z 15-letnim swym synem Wasylim znalazł pocisk armatni, który poczęli rozbierać. Nastąpił wybuch, przyczem odnieśli obaj ciężkie okaleczenia. W stanie beznadziejnym odwieziono ich do szpitala powszechnego w Kołomyi.

Wybory do izby rzemieślniczej z przeszkodami.

Wobec nieuzględnienia przez województwo kieleckie niektórych postulatów rzemieślników powiatu będzińskiego i zawierciańskiego w związku z wyborami do izby rzemieślniczej, rzemieślnicy obu powiatów nie wystawili kandydatur do izby, jak również nie wezmą udziału w wyborach. Wysłali oni natomiast obszerny memorjał do ministerstwa przemysłu i handlu z prośbą o zarządzenie wyborów dodatkowych z uwzględnieniem ich żądań.

Krociowe nadużycia w magistracie brzeskim.

W Brześciu n. Bugiem komisja rewizyjna rady miejskiej wykryła w magistracie nadużycia sięgające kwoty 160.000 zł. Wiceprezydent miasta wystąpił ze skargą do urzędu prokuratorskiego przeciwko b. kierownikowi wydziału finansowego Ostapczukowi. Prokurator wydał polecenie aresztowania Ostapczuka, jednakże ten zdołał zbiec przed przybyciem policji.

Tylko mniejsze fabryki łódzkie dostarczają Sowietom towar.

Zakupy sowieckie w łódzkich fabrykach manufaktury wykazują stałą tendencję wzrastającą. W maju rb. zakupy te wyniosły 1.413.000 zł, tj. trzykrotnie przewyższyły transakcje z kwietnia. Ponieważ jednak sowiety wymagają niezwykle dogodnych dla siebie warunków kredytowych, a mianowicie kupują prawie wyłącznie na dwuletni kredyt, płacąc wekslami, wieksze fabryki włókiennicze wstrzymują się od zawierania transakcyj z kupcami sowieckiemi, tak, że transakcje te dochodzą do skutku tylko z mniejszemi fabrykami.

Czterech robotników pod zwałem węgla.

Na szybie kopalni „Hrabina Laura“ w Chorzowie załamał się filar węglowy, zasypując 4 górników. Udało się odkopać górnika Janyska, który doznał zwichnięcia nogi i urwania dwu palców lewej ręki. podczas gdy górnicy Sekuła, Karbowski i Pilarczyk znajdują się jeszcze pod gruzami. W dalszym ciągu prowadzona jest energiczna akcja ratunkowa.

Nożem kuchennym w pierś męża.

Epilog potwornej zbrodni przed sądem okręgowym w Kaliszu.

W Opatówku pod Kaliszem mieszkał zamożny chłop, Bolesław Jezierski z żoną Marją i jej dziećmi: synem Józefem Wątkowskim i córką Anną. Między małżonkami były **ciągłe tarcia na tle majątkowem:** żona domagała się przepisania gospodarstwa na imię jej dzieci, a Jezierski nie chciał pozbawić się majątku.

W umyśle kobiety zrodził się **piekielny plan** zabicia męża i podpalenia chaty dla upozorowania nieszczęśliwego wypadku.

Późną nocą 19 września ub. r. Jezierski zbudził się nagle i ujrzał nad sobą **drapieżną twarz żony.** W ręku trzymała **wielki kuchenny nóż.** Chciał krzyknąć, ale w tej samej chwili pasierb przycisnął mu twarz poduszką, a pasierbica związała nogi sznurem. Wtedy zbrodnicza małżonka pogrążyła nóż w jego piersi.

Po krwawym czynie cała trójka uciekła z domu, **podkładając ogień** pod oblane naftą ściany drewnianej chaty. Na widok łuny sąsiedzi się zbiegli i zastali Jezierskiego **w agonji.** Zdołał jeszcze wykrzyknąć:

— **Słuchajcie, to żona i dzieci mnie zamordowały!...**

Po chwili już nie żył.

Potworny, zwierzęcy mord wywołał we wsi niezwykłe poruszenie. Chłopi **z widłami** i cepami ruszyli na poszukiwanie morderców, pragnąc sami wymierzyć im sprawiedliwość. Ale Jezierska z dziećmi **schroniła się na komendzie policji,** i w ten sposób uniknęła samosądu.

Sąd okręgowy na rozprawie, która odbyła się w ub. tygodniu w Kaliszu, **skazał potworną zbrodniarkę na 10 lat,** syna na 8 lat ciężkiego więzienia. 15-letnia córka Anna została uniewinniona, gdyż sąd uznał, że działała ona pod presją zbrodniczej matki.

35 lat służby dla Ojczyzny.

„Sokół" strzeliński w szeregu zasłużonych stowarzyszeń.

(Od specjalnego sprawozdawcy „Dziennika Bydgoskiego".)

Raźno maszerują zwarte szeregi w takt sokolskiego marsza. Radość serce rozpiera, zapał porywa tłumy. Idą sokoli: ze Strzelna, z Barcina, Inowrocławia, Kruszwicy, Mątew, Mogilna, Bronisławia, dalej liczne miejscowe stowarzyszenia. Nad ich głowami powiewają sztandary; jest tych sztandarów kilkanaście.

Pochód dąży do kościoła, oddać chwałę Bogu za łaskawą opiekę nad pożytecznymi, wiernymi synami Kościoła i Ojczyzny.

* * *

Mszę św. odprawił i kazanie wygłosił ks. wikary Wasiela. W kazaniu swem podniósł on zasługi „Sokoła", podkreślając jednak przytem, że „Sokół" poświęcił się jedynie swej sprawie, a nic nie daje społeczeństwu.

Po sumie odbył się pochód głównemi ulicami miasta na boisko towarzystw P. W. i W. F. przy ul. Stodolnej. Na boisku, pięknie oparkanionem i umajonem przez członków Sokoła strzelińskiego, przy poparciu **komitetu uroczystościowego** — powitał gości i Sokołów prezes miejsc. stowarzyszenia p. Dałkowski. Zebraniu uroczystościowemu przewodniczył dawniejszy prezes okręgowy ,członek honorowy towarzystwa p. Gruszczyński z Inowrocławia. Podczas zebrania sprawozdanie z 35-letniej działalności Sokoła strzelińskiego odczytał sekretarz p. Moszeński. Wręczono 3 dyplomy honorowe druhom: Muszyńskiemu, Wróblewskiemu i Wikarejczakowi. Nakoniec nastąpiło składanie życzeń i przemówienia. Życzenia składali wzgl. dłuższe przemówienia

wygłosili pp starosta powiatu strzelińskiego Baranowski, im. rady miejskiej p. Świątkiewicz, im. nauczycielstwa p. inspektor Daszyński, prezes okręgu inowrocławskiego Sokoła dr. Gutowski, komendant P. W. i W. F. por. Prandecki, im. Polaków z obczyzny były obywatel m. Strzelna, przybyły z Ameryki na PWK p. Turajski, im. cechu kowalskiego cechmistrz Siupka, im. tow. przemysłowego p .Płócienniczak, im. tow. Powstańców i Wojaków p. Trzecki, im. Bractwa Strzeleckiego prezes Boesche, im. klubu kręglarzy p. Szydzik, prezes Sokoła w Barcinie p. Głowacki i inni.

Po zebraniu spożyto wspólny obiad z kotła, poczem nastąpiła krótka przerwa. Około godz. 3 po poł. odbyła się próba generalna, poprzedzająca ćwiczenia i pokazy sokołów i sokolic.

Blisko setka ćwiczących członków połączonych towarzystw męskich Sokoła wystąpiła z trzema ćwiczeniami obrazowemi. Oklaskami przyjęto obrazy sokolic i chłopców, dalej rewję kolarzy z Inowrocławia i ćwiczenia akrobatyczne, jakichby i w cyrku zobaczyć nie można. Przyjemnie było popatrzyć na muskularne, zdrowe ciała, prężące się w takt komendy. Na boisku tłumy; to obywatelstwo m. Strzelna podkreślało swoją sympatję dla pożytecznego i lubianego ogólnie stowarzyszenia.

Na zakończenie Sokół strzeliński wystąpił z pokazem piramid, poczem na murawie rozpoczęły się tany.

Uroczystości odbyły się ściśle według programu — nie natrafiły one w ciągu dnia na żadną przeszkodę ważniejszą ze strony zewnętrznej. Najważniejsza rzecz, że dopisała pogoda, która niejednokrotnie psuje najpiękniejsze plany...

* * *

Zaznaczyć jeszcze należy, że towarzystwo liczy dziś 28 członków ćwiczących, 80 wspierających i kilkunastu honorowych. W skład zarządu wchodzą pp. Dałkowski-prezes, Boesche-wiceprezes, Musiałkowski-skarbnik, Moszeński-sekretarz, Wachulski-chorąży oraz radni: Wróblewski, Jankowski, Janiszewski, Graczyk, Trzecki i Sujnowski.

Pawilon Ministerstwa Poczt i Telegrafów na terenach P. W. K. w Poznaniu.

Wśród szeregu budynków o różnych kształtach, piętrzących się dumnie ku niebu, zwraca szczególną uwagę nadzwyczaj efektowny pawilon Ministerstwa P. i T. Proste kształty geometryczne, brak ornamentacyj wskazują na to, że pawilon Ministerstwa P. i T. wzniesiono według **nowych zasad budownictwa.** Eksponaty Ministerstwa Poczt i Telegrafów mieszczą się w głównym hallu wystawowym na parterze; tamże znajduje się również oddział nadawczy wzorowo urządzonego urzędu pocztowo-telegraficznego „Poznań — Wystawa". Na I. piętrze znajduje się reszta oddziałów wspomnianego urzędu, a więc dekartacja, ekspedycja, telegraf etc. Urząd pocztowo-telegr. spełnia dwojaką rolę: urzędu pocztowo-telegraficznego, jako takiego i jako eksponatu Ministerstwa P. i T.

Eksponaty, mieszczące się na parterze w głównym hallu wystawowym, obejmują w dziale pocztowym szereg ciekawych tablic statystycznych, modeli budynków urzędów pocztowo- telegraficznych, między innemi miniaturę ostatnio otwartego urzędu pocztowo-telegraficznego w Gdyni, które budzą żywe zainteresowanie zwłaszcza wśród gości z zagranicy.

Z pośród środków przewozu poczty, umieszczono między innemi motocykl, wóz konny, wózki ręczne oraz wagon pocztowo-kolejowy, który znajduje się na terenie pawilonu Ministerstwa Komuikacji.

Dział telegrafji prezentują: aparaty telegraficzne systemu Morse'go, Heghes'a, Siemens'a, Baudot'a, oraz stukacze (aparaty słuchowe), wykresy i tablice, przedstawiające rozwój ruchu telegraficznego oraz rozwój sieci telegraficznych.

W dziale **telefonji** znajdują się modele aparatów telefonicznych oraz tablice ruchu telefonicznego, a ponadto szereg projektów rozbudowy sieci kablowej.

Dział **radjo** zawiera modele radjostacyj telegraficznych w Polsce, połączeń radjowych Polski z całym światem, wzory wewnętrznych urządzeń radjotechnicznych radjostacyj w Warszawie itp.

Środek hallu wystawowego zajmuje **wielka mapa plastyczna Polski,** na której zapomocą znaków świetlnych oznaczono siedziby dyrekcyj poczt i telegrafów. Urzędy pocztowo-telegraficzne i agencje określono różnobarwnemi paciorkami.

Żałować należy, że filatelistyka ze względów formalnych nie znalazła pomieszczenia w pawilonie M. P. i T., lecz w dziale eksponatów **Państwowych Zakładów Graficznych,** gdzie **zbiory wszystkich znaczków Poczty Polskiej** w całej pełni obrazują filatelistykę polską.

Całokształt działalności Ministerswa P i T. znakomicie podkreślają i ilustrują licznie rozmieszczone tablice statystyczne, wykresy i mapy wykonane przejrzyście, starannie i interesująco, a o rozwoju i ulepszeniu urządzeń Zarządu pocztowego w okresie 10-letniej gospodarki mówią liczne zbiory sprzętu pocztowo-telegraficzno-telefonicznego i radjowego.

Pozatem w pawilonie Ministerstwa P. i T. wystawiają swe eksponaty Państwowa Wytwórnia Aparatów Telegr.-Telef. i Polska Akc. Spółka Telefon., które ze względu na charakter swojej działalności pozostają w ścisłym związku z Zarządem Poczt, Telegrafów i Telefonów.

Poświęcenie pomnika ku czci poległych w Wągrowcu.

(Od własnego sprawozdawcy „Dziennika Bydgoskiego").

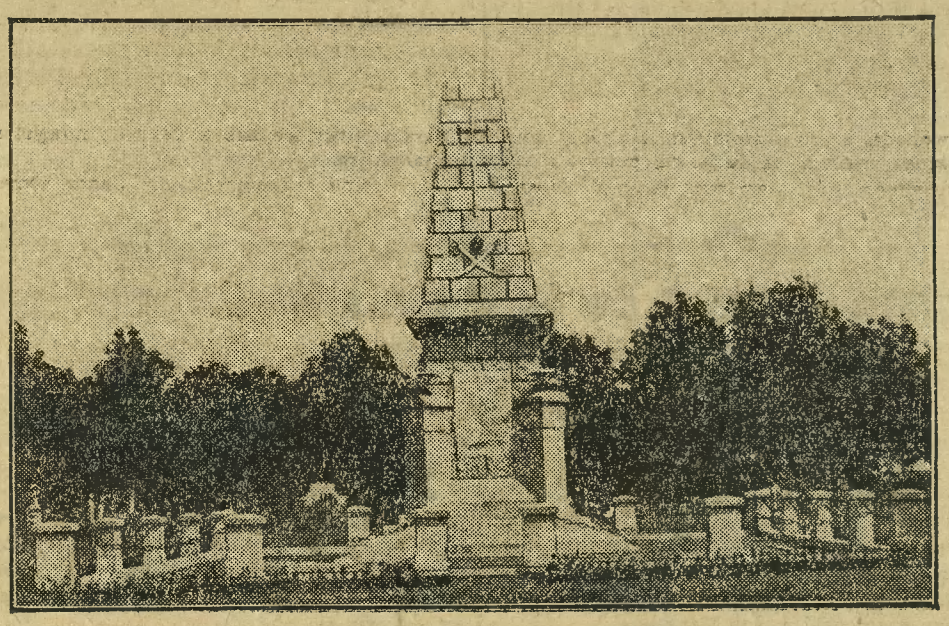

Ub. niedzieli dnia 16 bm. odbyła się w Wągrówcu uroczystość poświęcenia **pomnika ku czci poległych, która zamieniła się w wielką manifestację narodową.** W uroczystości tej wzięły udział niezwykle licznie okoliczne organizacje Powst. i Woj., wysyłając delegacje ze sztandarami i wieńcami. Około 3 tys. osób manifestowało swe uczucia serdecznej wdzięczności dla bohaterskich obrońców Ojczyzny, którzy polegli na polu chwały.

Dnia tego o godz. 10 rano w kościele farnym odprawiona została uroczysta Msza św., którą celebrował **ks. Kozłowski,** zaś kazanie wygłosił **ks. proboszcz Wróblewski.** W nabożeństwie wzięli udział Powst. i Woj. oraz miejsc. organizacje ze sztandarami. Z kościoła wyruszono na miejsc. cmentarz, gdzie odbyła się uroczystość poświęcenia bardzo pięknego pomnika (fotografję zamieścimy w nast. numerze. Red.). Utworzył się wielki pochód z 2 okriestrami i sztandarami w liczbie 24. Na czele niesiono bardzo liczne wieńce od magistratu m. Wągrówca, od miejsc. organizacyj i od Powst. i Woj. z okolicy. Niektóre organizacje zamiast kwiatów ofiarowały pewne kwoty na pomnik, który kosztuje ogółem 16.000 zł. Do spłacenia pozostało 5.000 zł.

Przed poświęceniem zabrał głos prezes miejsc. Tow. Powst. i Woj. p. **Żmudziński,** który zobrazował wysiłki komitetu budowy pomnika wdzięczności 17-stu poległym. W dłuższem przemówieniu nast. mówca p. **burmistrz Kuchczyński** sławił pamięć tych, co życie swe nieśli w ofierze Ojczyźnie w obronie wolności i niepodległości. Piękne przemówienie okolicznościowe wygłosił ks. proboszcz **Wojciechowski** z Kozielska. Każde jego słowo było nacechowane wielką miłością Ojczyzny, wiarą w jej wspaniałą przyszłość i miłością dla tych najlepszych synów, którzy polegli w jej obronie. Ceremonji poświęcenia dokonał **ks. prob. Wróblewski,** nast. zarządzono 3-minutową ciszę, ku uczczeniu pamięci poległych powstańców.

Do uświetnienia uroczystej chwili przyczynił się piękny śpiew kółka śpiewackiego pod batutą p. Kozłowskiego i deklamacje pp. Żmudzianki i Kuznierkównej.

Wkońcu składano u stóp pomnika bardzo liczne wieńce. Wśród obecnych zauważyliśmy m. in. pułk. Suszczyńskiego z Gołańczy, pułk. Stablewskiego, kap. Umińskiego z 61. p. p., por. Wańtowskiego i in. Redakcję „Dziennika Bydg." reprezentował red. H. Ryszewski.

Należy zaznaczyć, iż piękny projekt i wykonanie pomnika wyszło od powst. i woj. p. **Grochowicza,** budowniczego w Wągrówcu.

Na uroczystościowem zebraniu, które się odbyło w starej Strzelnicy, prezes Powst. i Woj. p. Żmudziński podziękował wszystkim za przybycie; nast. przedstawiciel Okręgu p. Jan Kaszubowski z Bydgoszczy wręczył po odpowiedniem przemówieniu dyplomy honorowe w dowód uznania pp. **Grochowiczowi, Żmudzińskiemu, Bonowskiemu i Haławskiemu.**

W godzinach popołudniowych odbył się koncert z niespodziankami, a wieczorem wesoła zabawa taneczna.

Z Gdyni.

Ruch letniskowy w Gdyni.

W Gdyni przybywają bardzo liczne wycieczki młodzieży szkolnej z całej Polski. Ponadto wzrasta z dnia na dzień liczba letników.

Kadeci marynarki włoskiej przyjadą do Gdyni.

W obecnym sezonie zapowiedziana jest w Gdyni i Gdańsku wycieczka okrętowej szkolnej dywizji Włoskiej Akademji Marynarki. Termin przybycia nie został jeszcze ostatecznie ustalony. Wycieczka ta zwiedzić na również cały szereg innych portów bałtyckich.

O kredyt dolarowy dla Gdyni.

Do Warszawy wyjechał wiceprezydent komisaryczny m. Gdyni w celu ostatecznego załatwienia sprawy kredytów przyznanych Gdyni. Wiceprezydent weźmie udział w konferencji, na której omawianą będzie oferta grupy kapitalistów francuskich w sprawie udzielenia 5-miljonowego kredytu dolarowego dla Gdyni.

Święto wojackie w Witosławiu.

(Od własnego sprawozdawcy „Dziennika Bydgoskiego").

(js.) Malowniczo wśród pagórków i jezior położona wioska Witosław w powiecie wyrzyskim przybrała w ub. niedzielę odświętną szatę. Miejscowe Towarzystwo Powstańców i Wojaków bowiem obchodziło uroczystość poświęcenia sztandaru. Przybyło wiele gości, szczególnie licznie zaś byli reprezentowani Wojacy i Sokoli z Runowa Kraińskiego, Wojacy z Mroczy i Wiela oraz Kolejarze z Więcborka; przyjechało też kilku delegatów z Bydgoszczy. Przebieg obchodu był wspaniały i napewno na długo pozostanie w pamięci uczestników.

Rano po pobudce przyjmowano serdecznie gości zamiejscowych. Zebrano się następnie na Placu Wolności, poczem barwnym pochodem udano się do parku pp. Koczorowskich, gdzie w drewnianej kapliczce ks. major Morkowski, proboszcz parafji zabartowskiej, odprawił Mszę św. Z specjalnie na ten dzień wzniesionej kazalnicy w cieniu drzew wygłosił z kolei ks. major Morkowski przemówienie pełne szczytnego patrjotyzmu i ukochania Ojczyzny. Następnie odbył się akt poświęcenia sztandaru, przyczem chrzestnymi byli pp.: Balcerowa, Płaczkowa, Borzychowa, Wybrańska, Fryskowa, Maikowa, Tadeusz i Franciszek Koczorowscy, rotmistrz Objazdow, Januszewski, Ulandowski i dyr. Maciejewski. Delegat okręgu wręczył poświęcony sztandar prezesowi Kaczmarkowi, ten zaś chorążemu Prusakowi. Cztery dziewczynki wygłosiły z kolei wierszyki, poczem zebrani wspólnie odśpiewali Rotę. Przy dźwiękach orkiestry 15 p. a. p. z Bydgoszczy przedefilowały karne szeregi pod komendą p. Turostowskiego przed sztandarem witosławskim, a po pochodzie przez wioskę zrobiono wspólną fotografję.

Dalszy ciąg uroczystości odbył się w salce miejscowej restauracji. Mianowicie po wspólnym obiedzie delegaci wygłosili przemówienia, składając przytem życzenia oraz ofiarując gwoździe pamiątkowe. Delegat okręgu p. Wilda oraz prezes Kaczmarek witali gości, poczem zabrali głos pp.: nadleśniczy Smoliński im. Wojaków z Runowa, których jest prezesem, Fialski im. Wojaków z Szwederowa, Bogdańczyk im. Wojaków z Mroczy i Kitkowski im. zarządu obwodowego oraz Wojaków z Nakła. Naczelny redaktor „Dziennika Bydgoskiego" p. Jan Teska wygłosił piękne przemówienie na temat niebezpieczeństwa ze strony żywiołów wywrotowych oraz wskazał obowiązki, które wobec tego spoczywają na obywatelach. Przemówienie to nagrodzono gromkiemi oklaskami. Za liczne dowody życzliwości dziękował skarbnik Towarzystwa p. Trawiński.

Po południu zebrano się w parku pp. Koczorowskich, gorących zwolenników idei wojackich i opiekunów wszelkich imprez narodowych. Przy dźwiękach orkiestry bawiono się ochoczo, wieczorem zaś puszczono się w wesołe tany na korcie tennisowym. Pogoda sprzyjała, to też uroczystość niedzielna Wojaków witosławskich udała się w całej pełni.

Małżonkowie zginęli razem — rażeni prądem elektrycznym.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Z pod Świecia donoszą nam o strasznym wypadku, który zdarzył się w elektrowni krajowej w Gródku. Marja Lewandowska, żona pracownika elektrowni w czasie spaceru popołudniowego zauważyła w ogrodzie na ziemi przerwany drut od anteny, który spadając zaczepił o drut do oświetlenia o napięciu 220 wolt. Gdy chciała ów drut usunąć na bok, padła na ziemię rażona prądem elektrycznym. Na pomoc nieszczęśliwej nadbiegł jej mąż, który nie wiedząc nic o przyczynie wypadku, pochwycił leżącą żonę, aby ją ratować i sam podzielił jej los, padając martwy na ziemię.

Nowoczesny Sinobrody.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Z Torunia donoszą:

Śledztwo prowadzone przez policję w związku z dokonanem morderstwem kobiety i jej córki w powiecie toruńskim, ustaliło, iż mordercą był mąż zamordowanej niejaki Leon Makżelon bez stałego miejsca zamieszkania. Za zbrodniczym małżonkiem policja rozpisała listy gończe.

Groźny pożar w Tczewie.

Dn. 17 bm. o godz. 16 wybuchł pożar w firmie spedytorskiej Peteha w Tczewie, przy ul. Kościuszki 24, na posesji, należącej do doktora Megera Antoniego, który zniszczył dwie stajnie, znajdujący się przybudowany magazyn z drzewa, oraz dwie szopy. Ogólna wartość spalonych objektów, należących do Megera, wynosi około 11.000 zł. Meger ubezpieczony jest w Pomorskiem Tow. od ognia na 11.200 fr. szwajcarskich.

W jednej ze stajni, wydzierżawionej przez Pow. Kom. P. P. znajdował się owies, siano, słoma, siodło, dwa kompl. uprzęża i inne, drobne rzeczy, które padły pastwą pożaru. Konia i powózkę zdołano uratować. Komenda Pow. P. P. ponosi szkodę w wysokości 875 zł.

W przybudowanym do stajni magazynie znajdowały się towary spedytorskie, jak meble, towar w skrzyniach i inne, których wartości na razie nie zdołano ustalić. Towar ubezpieczony był w Warszawskiem Tow. Ubezpieczeń na sumę 100 tysięcy złotych.

Przeprowadzone dochodzenia wykazały, że pożar spowodowało dwóch małoletnich chłopców: Paweł Krause, lat 8 i Musielak Tadeusz lat 9.

Święto P. W. i W. F. w Mogilnie.

(Korespondencja własna „Dziennika Bydgoskiego„).

W ub. niedzielę wczesnym rankiem zaczęły przybywać do Mogilna oddziały przysposobienia wojskowego. Po odebraniu raportu przez por. Spławińskiego, oddziały udały się na Mszę św. do kościoła Poklasztornego. Po nabożeństwie odebrał defiladę pułk. dypl. Wolikowski, w otoczeniu starosty Stępińskiego, Przew. Powiat. Komit. P. W. i W. F. oraz członków Powiatowego Komitetu P. W. i W. F.

Defiladę prowadził por. Spławiński Wszystkie oddziały przemaszerowały dziarskim krokiem. Szczególnie dobrze prezentował się pluton p. w. Parlinek z Lubina i Trląga. Pułk. Wolikowski przeszedł przed frontem, poczem przemówił w krótkich słowach do zebranych.

W Strzelnicy nast. wydano z kuchni polowych doskonały obiad żołnierski, który wszyscy z ogromnym apetytem zajadali — chwaląc p. kierownika rzeźni miejskiej Fritzkowskiego, który nie szczędząc starań i zabiegów, przygotował tak smaczny obiad. Od godziny 12 rozpoczęły się zawody strzeleckie, w których pierwsze miejsce zdobył kmdt. poste. p. p. Mogilno Andryan, uzyskując 58 punktów na 60 możliwych.

Od godziny 3 popoł. rozpoczęły się zawody sportowe i pokazy wojskowe. Pluton 3 komp. P. W. z Parlinka—Dwietonie umundurowany z wielką starannością przeprowadził ćwiczenia pokazowe lekcji walki na bagnety, otrzymując zasłużone oklaski.

W walce na bagnety między przeciwnikami wyróżnił się szczególnie kmdt. post. p. p. Andryan oraz sierż. rez. Tomczak Wincenty, pierwsze miejsce przypadło jednak Szajdzie z Koła Podof. Rez. Mogilno. Wśród ogólnego zaciekawienia odbył się bieg na 3 000 m., w którym zwyciężył bezkonkurencyjnie Opaliński Wacław z K. Sp. Hogon Mogilno, w czasie 11 minut 9.8 sek., następnie wymaszerowały z boiska drużyny do marszu 10 klm., w którym na pierwszem miejscu przybyła drużyna Tow. Gimn. Sokół Mogilno w czasie 1 godz. 1 min. 2 sek., na drugiem miejscu znalazła się dzielna drużyna Hufca P. W. Parlinek a na trzeciem drużyna plutonu P. W. Mogilno, wreszcie na czwartem drużyna plutonu p. w. z Pakości.

Szczególnie efektownie wypadło ćwiczenie pokazowe marszu zbliżania drużyny w ogniu artylerji i gazach, które przeprowadził plut. rez. instruktor p. w. z Trląga p. Hęs Michał, prowadząc drużynę składającą się z członków Tow. Gimn. Sokół z Trląga.

Zjazd właścicieli domów w Toruniu.

Dnia 16 bm. odbył się w sali „Dworu Artusa" w Toruniu zjazd delegatów Związku Centrali Stowarzyszeń Właścicieli Domów na Pomorze. W zjeździe tym wzięli m. in. udział: naczelnik p. dr. Krysiński, wiceprezes Izby Przem.-Handlowej p. Buszczyński, przedstawiciel magistratu radca Wąsik, naczelnik urzędu skarbowego p. Szefler, oraz delegat z zarządu głównego w Warszawie prezes p. Janikowski. Reprezentowane były na zjeździe następujące miasta: Grudziądz, Kościerzyna, Tczew, Działdowo, Chełmża, Świecie, Lubawa, Wejherowo i Brodnica.

Marszałkiem zjazdu wybrano p. Jankowskiego z Torunia. Po ukonstytuowaniu się prezydjum zabrał głos delegat z Warszawy.

Drugi referat wygłosił p. Mojżesz z Brodnicy, który domagał się zniesienia ustawy o ochronie lokatorów, udzielenia długoterminowego i taniego kredytu i przyspieszenia terminów spraw eksmisyjnych w sądach grodzkich.

W dyskusji, w której zabierało głos wielu delegatów, domagano się reformy podatku dochodowego, zmniejszenia obciążeń komunanlych i reformy obsługi kominiarskiej przez dopuszczenie wolnej konkurencji, opieki nad nieruchomością polską na Pomorzu itd.

Do zarządu na rok następny wybrani zostali pp.: dr. Woyda — prezes, inż. Kołek — wiceprezes, Skowroński — skarbnik, Skorupski — sekretarz. Pozatem do zarządu wchodzą wszyscy prezesi związków lokalnych. Komisję rewizyjną tworzą pp.: Borowski, Wiencek i Cymbrowski z Chemłży. Uchwalony budżet wynosi 1.726,92 zł.

Święto Uczestników Powstania Wielkopolskiego w Mroczy.

(Od specjalnego sprawozdawcy „Dziennika Bydgoskiego").

Pod szczytnem hasłem „Bóg i Ojczyzna" zawiązało się w Mroczy przed niespełna rokiem **Towarzystwo Uczestników Powstania Wielkopolskiego** z roku 1918/19, które w niedzielę obchodziło uroczystość poświęcenia sztandaru. Na czele organizacji stoi od chwili założenia zasłużony na tutejszym gruncie dla sprawy narodowej p. **Jan Kaczmarek.**

Chcąc uświetnić tak ważną uroczystość, jaką dla Towarzystw jest poświęcenie sztandaru — tego widomego znaku rozwoju i siły każdej organizacji, utworzyło Tow. Uczestników Powstania w Mroczy specjalny komitet honorowy, do którego poproszono miejscowego proboszcza ks. **Rochowiaka** oraz pp. przewodniczącego Rady Miejskiej **Czesława Bielawskiego, Kazimierza Zmudzińskiego, Stanisława Aleksiewicza, Alojzego Bożycha, Mikołaja Waluszewskiego, Ludwika Czeszewskiego, Kazimierza Domagalskiego, Stanisława Daronia, Stanisława Majchrzaka, Ignacego Lewandowskiego, Antoniego i Władysława Pajzderskich, Antoniego Dembińskiego, komendanta P. W. z Wyrzyska por. Raczkowskiego i Romana Czerwińskiego z Drzewianowa.**

Przybywających gości i delegatów witano serdecznie na placu przed dworcem, pięknie przystrojonym w bramę triumfalną. Na uroczystość przybyły delegacje ze sztandarami: Drużyna P. W. z Zabartowa, Tow. Uczestników Powstania Wielkopolskiego Gniezno, Nakło, Jarocin, Sadki, Paterek, Skoki i Anieliny oraz Związek Hallerczyków z Nakła. Z miejscowych towarzystw wzięły udział w uroczystości delegacje Tow. Robotników Katolickich, Tow. Przemysłowców, „Sokół", Harcerze, Straż Pożarna i Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej.

O godz. 10-ej zdawał komendant miejscowy **p. Kuźlań** raport komendantowi okręgowemu z Nakła p. **Preushoffowi,** poczem nastąpił wymarsz ze sztandarami i orkiestrą do kościoła parafjalnego. Uroczystą Mszę św. odprawił **ks. prob. Rochowiak,** który równocześnie wygłosił przepiękne, okolicznościowe kazanie. Pienia wykonał chór św. Cecylji pod kierownictwem organisty p. **Szwalkowskiego.**

Po Mszy św. dokonał ks. prob. Rochowiak uroczystego aktu poświęcenia sztandaru. Chrzestnymi byli pp.: **Wacław Cichy prezes okręgowy Tow. Uczestników Powstania w imieniu marszałka Piłsudskiego, ks. prob. Rochowiak, Bronisława Zmudzińska, Stefanja Bielawska, Joanna Czerwińska, Zofja Czeszewska, Franciszka Skupniewiczowa, Marjanna Waluszewska, Jadwiga Aleksiewiczowa, Dr. Tuchołkowa, Franciszek Wika, Józef Pawlak i Franciszek Klajda.** Sztandar jest wyjątkowo piękny i przedstawia się okazale.

Po uroczystości kościelnej udał się cały pochód z muzyką na czele na rynek, gdzie odbyło się wręczenie sztandaru chorążemu Tow. oraz dekoracja zasłużonych członków Tow. odznaką Frontu Pomorskiego. Udekorowani zostali pp.: **Jan Kaczmarek, Walenty Bębnista, Franciszek Bębnista, Franc. Paluchowski — sen., Franc. Paluchowski — jun., Stanisław Staszak, Franc. Graczkowski, Bolesław Rohloff, Józef Lisowski, Antoni Gil, Antoni Kępka, Wacław Sztejka, Franc. Sztejka, Władysław Górecki, Edward Daroń, Władysław Zmich, Kazimierz Łączny, Stanisław Mikołajczak, Antoni Pawlak, Antoni Zieliński, Władysław Balcer, Antoni Grubich, Władysław Hajdenreich i Ed. Polewczyński.**

Na specjalnie wybudowanej mównicy wygłosili przemówienia pp.: prezes okr. z Jarocina **Borecki** i prezes okr. z Nakła **Cichy.**

Wspaniały był barwny pochód towarzystw do strzelnicy, położonej o 2 klm. za miastem, gdzie odbył się wspólny obiad, poczem nastąpił w ogrodzie koncert orkiestry p. **Skrzypczaka** z Nakła, oraz różne gry jak strzelanie do tarczy, poczta japońska itp.

W czasie obiadu wygłosili przemówienia i składali życzenia pp.: prezes okr. **Cichy imieniem marszałka Piłsudskiego,** por. **Raczkowski** z Wyrzyska w imieniu dowódcy 15 dywizji i dowódcy 61 pp., współpracownik redakcji **„Dziennika Bydgoskiego"** Józef Kruszona, oficer sztandarowy z Nakła **Tomaszczyk, Borecki, Majerowicz,** komndt **Antczak, Kuźlań, Raczyński** i in. Złożono również kilkanaście gwoździ pamiątkowych i większą sumę pieniężną. Delegacjom i gościom podziękował serdecznemi słowy prezes Tow. Uczestników Powstania w Mroczy p. **Kaczmarek.** Pod koniec obiadu odbyło się podpisanie dokumentu pamiątkowego.

Wspaniałą uroczystość zakończono, jak zwykle, zabawą taneczną, która przeciągnęła się do późnej nocy. **(Kajot).**

Inowrocław.

Występ gościnny Teatru Pomorskiego. Dnia 18 bm. zjeżdża do nas zespół Teatru Pomorskiego z Torunia na występ gościnny. Odegrana będzie sztuka w 3 aktach Bayarda Weillera, w przekładzie Chaberskiego p. t. „Proces Mary Dugan". Początek o godz. 8,15 wiecz. Ceny miejsc od 1 do 5 zł.

Matura w seminarjum państwowem. W tut. państw. seminarjum nauczycielskiem otrzymali maturę nast. pp.: Ceglarkówna, Chwirotówna, Domuradówna, Firkowska, Firlicińska, Gorgi, Kopianka, Kossowiczówna, Krysińska, Krzemińska, Krzywdzińska, Matjanowska, Mikołajewska, Papiersówna, Pawłowska, Romińska, Ruksówna, Sędzierska, Seidlówna, Siebersówna, Wesołowska i Zajcówna.

Gniezno.

Ze Szkoły Muzycznej im. Chopina. Rok szkolny w Szkole Muzycznej im. Chopina w Gnieźnie zatwierdzonej przez Minist. Wyznań Relig. i Oświec. Publ. zakończył się egzaminem, który wykazał świetne rezultaty pracy pedagogicznej grona nauczycielskiego. Po egzaminie rozdano uczniom świadectwa, a dyrektor Szkoły prof. Giżejewski przemówił do uczniów, zachęcając do wytrwałej pracy w przyszłym roku szkolnym. Nowy rok szkolny 1929/30 rozpocznie się 2 września br. Zapisy przyjmuje kancelarja Szkoły przy ul. Sienkiewicza 7 w środy i soboty od 3—5 popoł. do dnia 28 czerwca. Egzaminy wstępne odbędą się 28 czerwca.

Nie przemęczajcie szoferów!

Panigródz, 18. 6.

Na szosie, prowadzącej do Poznania w pobliżu Panigrodza wydarzyła się katastrofa samochodowa. Oto auto pewnego gdańszczanina, które prowadził szofer Kalka z Kcyni wpadło całym pędem na przydrożne drzewo.

Skutki zderzenia były fatalne. Auto uległo kompletnemu rozbiciu, zaś właściciel samochodu i szofer odnieśli ciężkie poranienia na całem ciele. Pierwszej pomocy bezprzytomnym udzielił dr. Jedwabny z Kcyni. Winę wypadku ponosi szofer, który zmęczony długą podróżą zdrzemnął się przy kierownicy.

Wydobyty z topieli.

Chełmża, 18. 6.

W niedzielę, w godzinach południowych, zauważono w tut. jeziorze niejakiego Bieńkowskiego z Chełmińskiego Przedmieścia, który podczas kąpieli dostał kurczy i zaczął tonąć. Na szczęście znajdujące się w pobliżu osoby pospieszyły ofierze przedwczesnej kąpieli z pomocą i wyratowały go od niechybnej śmierci w odmętach jeziora.

Cena: Zł. 1.50

W pierwszych 10-ciu latach

winna każda matka dziecko swe myć i kąpać tylko za użyciem czystego i łagodnego

MYDŁA DLA DZIECI **NIVEA**

Dziecko będzie jej za to wdzięczne, gdyż zaoszczędzi sobie w przyszłości wiele kłopotów o zachowanie dobrej cery. Mydło Nivea jest wyrabiane według przepisów lekarskich specjalnie dla wrażliwej skóry dzieci.

Zdrową i pięknie opaloną skórę

każdy sobie życzy w lecie!

KREM NIVEA

potęguje bronzowe zabarwienie skóry i działa zapobiegawczo, chroniąc ciało przed bolesnem oparzeniem słonecznem. Zwłaszcza w kąpieli słonecznej trzeba ciało przedtem dobrze natrzeć Kremem Nivea; pod żadnem warunkien mokrego ciała nie należy wystawiać na działanie słońca. Krem Nivea jest jedynem kremen zawierającem Eucerynę i najwięcej zbliżony składem chemicznem do naturalnego tłuszczu skóry. Oto przyczyna *niezwykłego działania i skuteczności* Kremu Nivea.

Cena za opakowania w pudełkach: gr. 40 i 75, zł. 1,40 i 2,60 w tubach czysto cynowych: zł. 1,35 i 2,25

Wyrób krajowy firmy PEBECO, sp. z o. odp. w Katowicach.

MODLIBORZYCE. Nowe towarzystwo Powstańców i Wojaków. Z inicjatywy zarządu towarzystwa Powst. i Woj. w Pieraniu zwołał sołtys Modliborzyc p. Lipiński zebranie konstytucyjne Tow. Powst. i Woj. w salce p. Namysłowskiego. Na przewodniczącego zebrania wybrano p. Lipińskiego Feliksa, na sekretarza miejsc. nauczyciela p. Niewiadomskiego Józefa, na ławników p. Namysłowskiego Stanisława i p. Piaseckiego Franciszka sołtysa z Rejny. Wybrano zarząd towarzystwa w składzie nast.: prezes — p. Borys Kazimierz; wiceprezes — p. Pocałuń Stanisław; sekretarz — p. Niewiadomski Józef; ref. oświatowy — p. Grygiel Edward; komendant p. Mikulski Tomasz; zast. kom. — p. Dubel Józef; skarbnik — p. Namysłowski Stanisław. W wolnych głosach przemówił p. Fiałkowski wyrażając radość z powodu utworzenia bratniej placówki i składając serdeczne życzenia owocnej pracy dla dobra Ojczyzny.

CHODZIEŻ. Wypadek na P. W. K. W czasie popisów strażackich na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu złamał nogę Stefan Szcześniak, członek Straży Ochotniczej w Chodzieży, którego umieszczono w miejsc. szpitalu.

Z POMORZA.

MAŁE CZYSTE. Osobiste. Starosta zatwierdził p. Ludwika Pokornego na sołtysa, a pp. Lisewskiego i Nogalskiego na ławników gminy. Wójtem obwodu Małe Czyste został mianowany p. Krause z Grubna. Urzęduje on we wtorki, czwartki i soboty w Stolnie, w czasie od godz. 10—12,30.

STOLNO. Pow. Zarząd Drogowy przystąpił w wiosce naszej do rozszerzenia rozkrzyżowania szos. Ostre zakręty były wielkiem niebezpieczeństwem dla ruchu samochodowego.

Chełmno.

Z życia towarzystw. Miejsc. „Sokół" wyruszył ub. niedzieli z wycieczką do Unisławia. Udział wzięło około 50 osób. Bawiono się ochoczo i wesoło w ogrodzie p. Ellrta, gdzie też popisywano się ćwiczeniami na sprzętach. Niestety „Sokół" nie uzyskał subwencji ani z Magistratu ani z Wydziału Powiatowego, zato kilkunastu członków przyszło Towarzystwu z pomocą finansową, pożyczając około 1.500 zł na wyjazd do Poznania.

Na zebraniu Tow. Mężczyzn Katolickich, na którem wygłosił treściwy referat o zakusach na szkołę wyznaniową ks. prob. Bączkowski. Następnie uchwalono statut o kasie pogrzebowej.

Samobójstwo. Sierżant Korp. Kad. nr. 2, Lewandowski, popełnił samobójstwo przez powieszenie. Powodem rozpaczliwego kroku były niesnaski rodzinne.

Wypadek samochodowy. Samochód ciężarowy firmy „Dagoma" okaleczył pewnego chłopca, który się do samochodu przyczepiał.

Świecie.

Pierwsze rekolekcje dla młodzieży pozaszkolnej. Z inicjatywy zarządu okręgowego Stow. Młodzieży Polskiej na powiat Świecie odbyły się w zakładzie misyjnym Ojców Słowa Bożego w Górnej Grupie rekolekcje zamknięte w czasie Zielonych Świąt od 18—21 maja br. Rekolekcje tego rodzaju są u nas jeszcze nowością, dlatego też niejeden ich znaczenia jeszcze nie znając, wyśmiewa się z podobnych poczynań i odmawia lub odradza wzięcia udziału. Tem bardziej trzeba się cieszyć, na pierwszy kurs rekolekcyjny zgłosiło się 23 młodzieńców, z wyjątkiem jednego wszyscy z powiatu świeckiego. Uczestnikom rekolekcje bardzo się podobały, to też są wdzięczni O. Misjonarzowi za poniesione trudy. Zrozumieli młodzieńcy, że warto jechać do Grupy na kilka dni, by pod światłem kierownictwem Ojca Misjonarza pracować nad zbawieniem duszy. Rekolekcje, to szkoła charakteru, to sposobność do hartowania woli i kształcenia duszy. Zagranica wysoko ceni wartość rekolekcyj zamkniętych, jak np. Holandja. U nas dopiero początek zrobiono. Odtąd idealna młodzież polska rokrocznie będzie miała sposobność do odbywania rekolekcyj zamkniętych. — Od 27 do 30 czerwca br. odbędzie się drugi kurs rekolekcyjny, który organizuje już nie Okręg na powiat świecki, lecz Związek Młodzieży Polskiej na Pomorzu. Opłata za nocleg i utrzymanie w czasie rekolekcyj wynosi 10 zł od osoby. Zgłoszenia przyjmuje Zakład Misyjny w Górnej Grupie.

Grudziądz.

Inauguracja sceny letniej w Grudziądzu. „Mąż z grzeczności".

W ub. czwartek odbyło się inauguracyjne przedstawienie sceny letniej Teatru Polskiego. Artyści pod wodzą głównego reżysera p. **Kazimierza Opalińskiego** wystawili arcywesołą komedję Abrahamowicza i Ruszkowskiego p. t. „Mąż z grzeczności", którą zagrano pod każdym względem bez zarzutu.

Licznie zebrana publiczność darzyła wykonawców poszczególnych ról frenetycznymi oklaskami.

Scena letnia, znajdująca się w ogrodzie teatralnym, przedstawia się bardzo efektownie.

Zebranie Koła Drobnego Kupiectwa.

W czwartek odbyło się w lokalu Zw. Towarzystw Kupieckich zebranie Koła Drobnego Kupiectwa, które zagaił przewodniczący Koła p. Wiktor Szulc. Szczegółowe sprawozdanie z plenarnego zebrania Izby Przemysłowo-Handlowej w Grudziądzu zdał p. Szulc. Następnie p. dyr. Radojewski wygłosił dwa referaty: „O kierunku terytorjalnym i branżowym w organizacji kupiectwa drobnego" i „O sytuacji podatkowej". Wywiązała się ożywiona dyskusja, w której wzięli udział pp. Szulc, Bożejewicz, Krüger, Lewandowski, Kreftowa, Paluszkiewicz i inni, a w rezultacie uchwalono zwrócić się do Centrali z prośbą o zwołanie w Grudziądzu wiecu protestacyjnego kupców, przemysłowców drobnych i rzemieślników przeciwko uciskowi podatkowemu.

Agitacja komunistyczna w Grudziądzu.

Ub. niedzieli w Grudziądzu komuniści rozrzucili wiele ulotek agitacyjnych. Gdy jeden z kolejarzy przeszkodził im został napadnięty przy Tuszewskiej Grobli przez bandę komunistów i musiał ratować się ucieczką.

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 18 czerwca 1929 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: Marka i Marcelina m., Efrema.
Jutro: Gerwazego i Protazego m., Juljanny.
Wschód słońca: godz. 3,39.
Zachód słońca: godz. 20,23.

DYŻURY APTEK:

Od poniedziałku 17 bm. do niedzieli 23 bm. (włącznie) dyżurują:

1) **Apteka Centralna,** ulica Gdańska 19, telefon 994;
2) **Apteka pod Lwem,** Okole-Grunwaldzka 106, tel. 191.

TEATR MIEJSKI.

Dziś o godz. 20-tej staraniem Towarzystwa Urzędników Miejskich **„Biedna jak mysz kościelna".**

W środę ostatnia nowość repertuaru przemiła i obfitująca w szereg zabawnych komedja Langera p. t. **„Łatwiej przejść wielbłądowi...".**

W czwartek „Biedna jak mysz kościelna".

W piątek również **„Biedna jak mysz kościelna".**

„Ilustrowanemu Kurjerowi Codziennemu" trafił się niemiły casus. 16-letni student Stier zasypywał go swojemi poezjami, które Kurjer ze względu na ich wysoką wartość literacką skwapliwie zamieszczał, robiąc przytem nielada reklamę młodemu poecie. Fakt to o tyle zastanawiający, że redakcja Kurjera, ambicjonująca się na tym punkcie, aby ściągać na swe łamy najwybitniejsze pióra i nazwiska, zamyka się szczelnie przed każdym wartościowym utworem poetyckim, które do tego światowego pisma nie mają absolutnie dostępu.

Otóż co do tego Stiera pokazało się niebawiem, że „swoje cacka" odpisywał on ze zbioru ś. p. Adama Dobrowolskiego „Lećcie me pieśni". Kurjer, zorjentowawszy się w tym szwindlu, młodego plagjatora gruntownie napiętnował — i na tem skończyła się literacka karjera Stira.

Redakcji Kurjera żadną miarą nie można brać za złe, że się natychmiast na tem plagjatorstwie nie poznała. Nasza literatura poetycka, mianowicie ta liryczna, jest tak bogatą, że nie wyobrażamy sobie człowieka, aby bodaj powierzchownie ją opanował. Na taki kawał każdy łatwo wpaść może.

Wiemy to z własnego doświadczenia. I „Dziennik Bydgoski" jest zasypywany poezjami. Prześliczne, chwytające za serce utwory Henia Zbierzchowskiego, potężne, epickie akordy Szurło-Gorzelaka, działają podniecająco na różnych wierszorobów. Każda poczta przynosi nam też tuzinami ich „arcydzieła". W przeważnej części są to plewy, w których rzadko znajdzie się pełnowartościowe ziarno. A gdy się znajdzie, trzeba je przyjmować i oceniać z największą ostrożnością. Na tuzin jako tako możliwych wierszy, najmniej 10 jest odpisanych ze starych, mało znanych zbiorów poetyckich, albo — co jest jeszcze trudniejszem do skontrolowania — ze starych roczników pism literackich.

Dziwna rzecz, że plagjatów takich najwięcej dopuszczają się młode, ambicją pisarską ogarnięte panienki. Przysyłane nam wiersze po większej części dedykują one Zbierzchowskiemu, którego są fanatycznemi wielbicielkami. Co prawda, niedawny wiersz Zbierzchowskiego „Legenda o bydgoskiej Łuczniczce", wiele tych domorosłych poetek niezwykle rozsierdził. Ale już następny jego utwór wszystko wygładził i kazał zapomnieć o pikantnej złośliwości naszego słodkiego poety.

Redakcja nasza wszystkie tego rodzaju podejrzane wiersze (im lepszy jest taki wiersz, tem bardziej jest podejrzany) odsyła do „oceny i do rozeznania" drowi Teodorowi Brandowskiemu, kustoszowi Bibljoteki Miejskiej, który z niezwykłą łatwością wyłapuje te rymowane plagjaty i odsyła je redakcji z poleceniem pogrzebania ich w koszu.

I zrobiło się już z tego wielkich rozmiarów cmentarzysko.

SPROSTOWANIE.

Wobec zamieszczenia w nr. 122 „Dziennika Bydgoskiego" z dn. 29 maja rb. nieprawdziwych wiadomości, Ministerstwo Skarbu stwierdza co następuje:

1) Nieprawdą jest, jakoby „korciło zarząd monopolu, że palacze dobierali sobie odpowiednie gatunki tytoniu i palili robione przez siebie papierosy", jakoby „monopol rozumował: chcecie palić coś od biedy możliwego, to płaćcie", jakoby „innego powodu do powyższenia cen na tytoń nie było", jakoby podwyżka to była „na niewłaściwych danych opartą kalkulacją".

2) Natomiast prawdą jest, iż na podwyższenie cen szeregu gatunków tytoni wpłynęła przedewszystkiem istniejąca pomiędzy cenami tytoni a papierosów nadmierna rozpiętość, która sprzyjała szerzeniu się procederu nielegalnego wyrobu i handlu papierosami. Dlatego też, pomimo znacznego podrożenia szeregu gatunków tytoni zagranicznych, używanych jako surowiec do wyrobów monopolowych, nie podniesiono jednocześnie cen cygar i papierosów. Uzyskane w ten sposób zmniejszenie powyższej rozpiętości cen wpłynie niewątpliwie na nielegalny wyrób i handel papierosami hamująco.

Z Torunia.

Nocny dyżur ma do dnia 24 bm. włącznie apteka pod „Lwem", Rynek Nowomiejski.

Z TEATRU POMORSKIEGO.

W środę, dnia 19 bm., o godz. 8,15 wieczorem wznowioną będzie po cenach najniższych doskonała komedja węgierska Lakatosa pt.: „Mężczyzna i kobieta", przyjmowana na dotychczasowych przedstawieniach z niezwykłym aplauzem.

Nowi maturzyści. W dniach 12 i 13 czerwca br. odbyły się pod przewodnictwem dyr. J. Dutkowskiego ustne egzaminy dojrzałości dla uczniów typu humanistycznego w państw. gimn. męsk. im. Kopernika w Toruniu. Świadectwo dojrzałości otrzymali: Bronisław Błaszak, Ludwik Frendl, Kazimierz Gede, Tadeusz Gede, Stanisław Grzanka, Marjan Kowalczyk, Henryk Krantz, Michał Maćkowski, Władysław Magiera, Stefan Morgiewicz, Edward Narzyński, Zbigniew Rossman, Lucjan Szmidt, Jan Śmigiel, Teodor Templin, Konstanty Zieleniewski, Tadeusz Złotnicki i Paweł Żelazny.

Dlaczego pociągi wychodzące z Torunia Przedmieścia nie są odkurzane? Pasażerowie, wsiadający do pociągu osobowego dn. 16 bm., odchodzącego z dworca Toruń-Przedmieście o godz. 18,45 w kierunku Aleksandrowa, byli zgorszeni postępowaniem władz kolejowych, bowiem wszystkie przedziały wagonów znajdowały się w stanie godnym politowania. Ktokolwiek wszedł do wagonu, na widok niemożliwie zakurzonych ławek, mimowoli musiał się wzdrygnąć, gdyż nie sposób było usiąść. Kiedy zwrócono się w tej sprawie do kierownika ruchu, tenże odpowiedział, aby się zwrócić do Dyrekcji, iżby ta nie przysyłała przedziałów zakurzonych, a jeżeli się to pasażerom nie podoba, niech piszą zażalenie (bez komentarzy. Red.)

Rodziny Wojskowej. Zarząd sekcji Przemysłowo - Handlowej Rodziny Wojskowej zawiadamia, że otwarta została w salach kasyna garnizonowego w Toruniu przy ul. Żeglarskiej 8, wielka wystawa kilimów, ozdobnych haftów kaszubskich, ręcznych robót o przepięknych wzorach i deseniach ludowo wschodnich, artystycznie wykonanych w Glinianach koło Lwowa. W celu ułatwienia nabycia ich wszystkim oddaje się je na bardzo dogodnych warunkach (w 6 spłatach miesięcznych, pierwsza wpłata nie obowiązkowa przy nabyciu). Należy więc korzystać z niebywałej okazji, gdyż w dniu 23 bm. wystawa zostanie nieodwołalnie zamknięta. Niewątpimy, że mieszkańcy Torunia i okolic skorzystają z tej wystawy i licznie ją odwiedzą. Wystawa ma cel propagandowy. Kilimy pochodzą z firmy „Dom Kilimów gliniańskich, Lwów, pl. Św. Ducha.

Wiosenna zabawa ludowa organizowana przez Koło Przyjaciół Harcerzy na niedzielę 23 czerwca w parku Cegielni oraz na terenach powystawowych, zapowiada się znakomicie. Loterja fantowa zapewnione ma cenne fanty w tem wiele drobiu żywego. Koncert doborowej orkiestry, tani bufet, konkurs piękności, poczta, Pat-Patachon, strzelanie do celu, jazda na osiołkach itp. rozmaitości, gwarantują tej zabawie powodzenie, zwłaszcza, że ceny wstępu będą minimalne. Bliższe szczegóły w afiszach. Dochód przeznaczony na wyjazd toruńskich harcerzy i harcerek do obozów letnich.

Rejestracja samochodów. Komisja dla badania pojazdów mechanicznych urzędować będzie w Toruniu dnia 26 bm.

J. E. ks. biskup Laubitz odwiedzi Podgórze.

W środę zawita do parafji Podgórskiej (pod Toruniem) J. E. ks. biskup Laubitz, celem przeprowadzenia pierwszej wizytacji tej parafji za czasów Polski.

W związku z tem, staraniem ks. prob. Domachowskiego odbyło się zebranie wszystkich prezesów poszczególnych towarzystw, celem omówienia programu. Zebraniu przewodniczył ks. proboszcz Domachowski, który zarazem przedstawił zebraniu przyjazd J. E. ks. biskupa na dzień 19 bm. o godz. 3 po poł. Wybrano ścisły komitet organizacyjny, w którego skład weszli pp.: burmistrz Weber, zast. burmistrza Jesionowski, Noga, Rutkowski, Schulz Ed. Zwolenkowski i Wierzchowski Ludwik, który zajmie się opracowaniem programu.

CORSO
DZIŚ PREMJERA!
LUCJANO ALBERTINI
TYLKO TRZY DNI!

Handlowa wycieczka grecka w Bydgoszczy.

Jak już donosiliśmy, w ub. poniedziałek przybyła do Bydgoszczy handlowa wycieczka grecka, którą podejmowała Izba Handlowo-Przemysłowa z prezesem dyrektorem Wdziękońskim na czele. Z Grecją udało się zawiązać szczęśliwie stosunki handlowe i mimo, iż nie zawarta została jeszcze między Polską a Grecją umowa handlowa, nasz eksport do Grecji wyraża się w miljonach złotych.

Goście z Grecji zwiedzili miejsc. przemysł, a szczególnie fabrykę „Unja" i Kabel, wieczorem byli podejmowani w hotelu pod Orłem.

Szczegółowe sprawozdanie zamieścimy w nast. numerze.

Benefisowy koncert orkiestry wojskowej 62 p. p.

Bydgoską publiczność czeka w czwartek 20 bm. wspaniała biesiada muzyczna. Oto zaszczytnie znana tu orkiestra 62. p. p., która nam przez czas letniej kanikuły w Teatralnym Ogrodzie wieczory produkcjami swojemi umila, urządza pojutrze wielką wspaniałą audycję muzyczną, na której program złożą się wysokiej wartości utwory muzyczne.

Gdy dodamy ponadto, że koncertem tym, będzie osobiście dyrygował por. Grabowski, kapelmistz tego pułku, znany tu jako subtelny dyrygent, artysta o wysokich walorach muzycznych, a zespół jego wystąpi w pełnym komplecie liczącym przeszło 50 orkiestrantów, musimy przyznać, że będzie to istotnie „koncert nad koncertami", który całą muzykalną Bydgoszcz do Ogrodu Teatralnego na ten wieczór ściągnąć powinien.

Narodowy Uniwersytet Robotniczy.

Walne zebranie Tow. Narod. Uniwersytetu Robotniczego odbędzie się we **wtorek, dnia 18 czerwca br. o godz. 19,30** w sali „Domu Katolickiego" przy Farze. W czasie obrad wygłosi p. kapitan Kulwieć odczyt o „Joannie d'Arc, Dziewicy Orleańskiej". —

Na zebranie to zaprasza jak najgoręcej członków słuchaczy, którzy uczęszczali na wykłady, oraz pp. prelegentów.

Zarząd.

— **Ofiary.** Sędzia polubowy p. Gierszewski złożył na kościół św. Trócy 20,— zł, na kościół na Szwederowie 10,— zł, na sieroty i wdowy głównych warsztatów P. K. P. 15,— zł i na pomoc doraźną 5,— zł.

P. Marja Z. na chleb dla głodnych św. Antoniego przy kościele Najśw. Serca Jezusowego 10,— zł.

— **Ostre strzelanie bojowe.** W dniach 20 i 21 b. m. przeprowadzać będzie 62. p. p. Wlkp. na strzelnicy bojowej 15. Dyw. Piech. Wlkp. ostre strzelanie. Drogi w tym kierunku będą strzeżone przez posterunki wojskowe.

— **Wystawa prac dzieci.** Wystawa rysunków i prac dzieci uczęszczających do szkoły freblowskiej p. M. Boruniowej we własnym lokalu przy ul. Jagiellońskiej 54. Otwarcie dnia 24 bm. o godz. 5 po poł. Zaprasza się rodziców oraz zainteresowanych rozwojem i kształtowaniem się zdolności i duszy dziecka. Wejście bezpłatne. Zwiedzanie od godz. 3—6 po poł.

— **Kolejowe przysposobienie wojskowe.** W niedzielę 23 bm. odbędzie się w Bydgoszczy zjazd delegatów ognisk K. P. W. z całej Dyrekcji Gdańskiej. Zbiórka delegatów o godz. 8 przed dworcem kolejowym, następnie wymarsz do kościoła Serca Jezusowego na Mszę św., potem zebranie w sali budynku dyrekcyjnego, poświęcenie i otwarcie przystani wioślarskiej na Brdzie obok mostów kolejowych, poświęcenie boiska za kolejowemi warsztatami, a w końcu koncert w ogrodzie Resursy Kupieckiej.

Wieczornica Papieska.

Ku uczczeniu jubileuszu Jego Świątobliwości Ojca św. Piusa XI. urządza Papieskie Dzieło Rozkrzewiania Wiary św. parafji Św. Trójcy

Wieczornicę Misyjną

w środę, dnia 19 bm. o godz. 7 wiecz. w Domu Katolickim parafji Św. Trójcy, ul. Miedza 2.

Bilety wstępu od 50 gr. do 1,50 zł.

Program:

1. Śpiew chórowy, J. Gorczyński: Gaude Mater Polonia: Mendelssohn: Psalm 43, wykona Tow śpiewu „Moniuszko".
2. Słowo wstępne — ks. prob. Skonieczny.
3. Deklamacja: ks. M. Jeż — „Cóż to za zorza świta z daleka".
4. Referat: „Znaczenie misyj" — p. rektor Mencel.
5. Deklamacja: „Dziecko w obronie murzynków".
6. Sprawozdanie z Papieskiego Dzieła Rozkrzewiania Wiary Św. parafji Św. Trójcy — p. Górski.
7. Rozmowa Chińczyka z Misjonarzem.
8. Dialog: Gorliwy relator misyjny.
9. Przedstawienie p. t. „Blanka, młoda anamiczka".

O jak najliczniejszy udział prosi

ZARZĄD.

Do wszystkich członkiń żeńskiego Sokoła.

Wszystkie członkinie niećwiczące jak i druhny z Zarządu, chcące brać udział w zlocie Wszechsłowiańskim i korzystać z ulg kolejowych i wspólnych kwakwater, niech zgłoszą się do dnia 23 czerwca w Sekretarjacie przy ul. Dworcowej nr. 2, gdzie wpłacać należy 6 zł. na kartę zlotową, uiścić się z podatku zlotowego i a conto podróży wpłacić 2 zł. Późniejszych zgłoszeń i reklamacyj nie uwzględnia się.

W piątek, dnia 21 bm. o godz. 7-ej wieczorem odbędzie się w Resursie Kupieckiej

nadzwyczajne przedzlotowe zebranie Żeńskiego Sokoła,

na które bezwzględnie wszystkie członkinie punktualnie stawić się winne.

Drużyno „Żeńskiego Sokoła"!

Dziś, wtorek ćwiczenia o godz. 7-mej. Obecność wszystkich druhen chcących brać udział w zlocie, z powodu przeprowadzenia ewidencji jest konieczna. Legitymacje należy zabrać z sobą i uiścić się z podatku zlotowego.

— **Wyłowione zwłoki.** Dnia 17 bm. wyłowiono z Wisły w Fordonie zwłoki mężczyzny lat około 23, 160 ctm. wysokiego, twarzy pociągłej, o długich blond włosach i wąsach krótko strzyżonych. Identyczność narazie nie stwierdzono.

— **Sprzeniewierzenie.** Niejaki Henach Glicendler, zamieszkały przy ulicy Sienkiewicza 9, będąc przedstawicielem firmy Hersza Leib z Warszawy, zainkasował w różnych firmach w Bydgoszczy poważną sumę pieniędzy i zbiegł w niewiadomym kierunku. Za zbiegłym Glicenderem wdrożono poszukiwania.

— **„Szopenfeldziarka".** Dnia 17 bm. do składu manufaktury p. Karola Neumana przy Placu Piastowskim 1, przybyła niejaka Marja Woźniak, w celu zakupu materjału i przy tej sposobności skradła sztukę wełnianej materji. Została ona jednak przytrzymana, materja jej została odebrana, a sprawczynię oddano w ręce policji.

— **Ośmioklasowe Gimnazjum Żeńskie Humanistyczne Dr. Michała Wagnera** z prawami publiczności i **Wzorowa Szkoła Przygotowawcza** z ogrodem doświadczalnym dla dzieci Paderewskiego 19, przyjmuje wpisy codziennie od 10—1, egzaminy do klas wstępnych i do klas 2, 3, 5, 6 i 7 gimnazjalnej rozpoczną się dnia 21 czerwca, dla klasy 1 i 4 dnia 24 czerwca o godz. 8 rano. Na żądanie prospekty. (14635

— **Pedagogjum Wielkopolskie** — Wzorowa Szkoła Wstępna Zduny 7 przyjmuje wpisy codziennie. Egzaminy wstępne do klas gimnazjalnych, o ile zgłosi się odpowiednia ilość kandydatów i kandydatek. rozpoczną się dla klasy II. i III. 26 czerwca. a dla klas I. i IV. dnia 27 i 28 czerwca. Ulgi dla niezamożnych. (14635

— **Ponaciągał różne firmy i zbiegł.** Niejaki Oskar Lipszic przybył nie wiadomo skąd do Bydgoszczy, znalazł zaraz mieszkanie przy ulicy Łokietka 29 i otworzył sobie warsztat szewski. Gdy już miał mieszkanie i warsztat, nie myślał wcale mozolić się i zdobywać chleb twardą pracą, lecz rzucił się na daleko łatwiejsze i lepsze interesa. Mianowicie brał w różnych przedsiębiorstwach skóry na kredyt, gdzie się tylko dało i ile się dało, a gdy już nabrał na kilkadziesiąt tysięcy złotych, ulotnił się w niewiadomym kierunku.

— **Ujęto:** 1 kobietę za przekroczenie sanit.-obyczajowe, 1 za sprzeniewierzenie i 1 złodzieja.

— **Wyłudził cudzą walizkę w przechowalni dworcowej.** Stefan Jaroszewski, lat 32, zamieszkały w Bydgoszczy, wyłudził w podstępny sposób w przechowalni na tutejszym dworcu walizkę, własności inwalidy Franciszka Kucharskiego, zamieszkałego w Jakubowie, pow. Mogilno, poczem zbiegł w niewiadomym kierunku. W walizce mieściły się rzeczy wartości 400 zł.

— **Ważne dla dorastającej młodzieży!** W dniu 7 stycznia br. wydało Min. Spr. Wojsk. rozporządzenie w sprawie egzaminu specjalnego w zakresie sześciu klas gimnazjalnych, którego złożenie z pomyślnym wynikiem może uprawniać do odbycia skróconej czynnej służby wojskowej. Celem przyjścia z pomocą tym, którzy chcieliby skorzystać z tego dobrodziejstwa, ma zamiar Narodowy Uniwersytet Robotniczy urządzić kurs przygotowawczy do takiego egzaminu, o ile zgłosi się dostateczna ilość kandydatów. Bliższych szczegółów dowiedzieć będzie się można na walnem zebraniu N. U. R., które odbędzie się dnia 18-go czerwca br. o godz. 19,30 w sali „Domu Katolickiego" przy Farze.

— **Chodzić prawą stroną ulicy.** Wczoraj byliśmy świadkami, jak w ulicy Mostowej jakichś dwóch przechodniów, dążących w przeciwnym kierunku, obrzucało się wzajemnie obelgami. Sprzeczka powstała z tego powodu, że podczas przejeżdżania tramwaju, jeden drugiego popchnął w przejściu tak nieostrożnie, iż popchnięty omało nie dostał się pod tramwaj. Nie nastąpiłoby to, gdyby przechodnie przestrzegali przepisów policyjnych i praktykowanego we wszystkich większych miasta kulturalnego zwyczaju **chodzenia po prawej stronie ulicy.**

— **Wycieczka dziatwy szkolnej.** Wczoraj w godzinach popołudniowych, ulicami miasta, przy dźwiękach orkiestry 16 p. ułanów ciągnęła długim szeregiem, pod opieką grona nauczycielskiego, dziatwa szkoły im. Piramowicza przy ulicy Bernardyńskiej. Dzieci obojga płci, wśród wielkiej radości i śmiechu dążyły na wycieczkę do lasku przy ul. Gdańskiej.

Kalendarzyk zebrań Ch. D.

Zebranie koła Wielkie Bartodzieje odbędzie się w sobotę, dnia 22 bm. o godzinie 8 wiecz. w lokalu p. Feliszkowskiego przy ul. Fordońskiej. Z referatem przybędzie redaktor „Dzien. Bydg." **p. Nowakowski.**

Po zebraniu pogadanka przy wspólnej kawie.

Wszystkich członków z żonami zaprasza Zarząd.

PROGRAM W KINACH.

KRISTAL. Dziś premjera filmu z cyklu „Tajniki wielkomiejskie" p. t. **„Szofer Jaśnie Pani".** Zrujnowany miljoner, ongiś właściciel wielkich rafineryj oleju, Jan Derrik, zmuszony przyjąć posadę szofera u kapryśnej panny Bicky, zdobywa po wielu trudnościach serduszko młodej panny, postawiając w cień zapalczywego konkurenta. Akcja obfituje w nadzwyczaj humorystyczne momenty. W nadprogramie również komedja w 3 aktach, z małym Bobusiem p. t. **„Wielki urwis".** Całość 15 wielkich aktów.

NOWOŚCI wyświetlą bardzo wesołą i dowcipną komedję w 8 aktach p. t. **„Mężczyzno, nie grzesz".** Nadprogram arcywesoła komedja w 2 aktach.

MARYSIEŃKA wyświetla tryskający radością życia dramat p. t. **„Jego Królewska Mość Douglas Pierwszy"** z Douglasem Fairbanksem w roli głównej. Koleje monarszego przygodnika w szybkiem tempie następujących po sobie wypadków stanowią ciekawą akcję.

CORSO. Dziś premjera dwóch filmów: **„Dwa serca kobiece"**, dramat z ulubieńcem publiczności **Luciano Albertinim** i komedja **„600.000 franków miesięcznie".** Razem 16 aktów.

— **Uwaga:** Niniejszym podajemy do łaskawej wiadomości Szan. sympatykom chcący wyuczyć się poprawnej gry z nut na mandolinach i gitarach, aby zechcieli zgłaszać się na kurs, który rozpocznie się 1 lipca br. Zgłoszenia przyjmuje się o każdej porze dnia w sekretarjacie w Domu Czeladzi Kat. przy ulicy Zygmunta Augusta 8. (15984

Z ŻYCIA TOWARZYTSW.

Tow. Uczniów Kupieckich. Schadzka informacyjna wszystkich uczestników na P. W. K. w środę, 19 bm. o 8-ej w Sekr. Zw. Prac. Kup. ul. Mazowiecka 43.

Tow. Pom. Cukierniczych. Dziś, we wtorek zebranie w lokalu p. Ganasińskiego przy ul. Jezuickiej 9.

Klub mandolinistów „Lutnia". Dziś lekcja o 20-ej. Po lekcji zebranie zarządu.

Związek Młodzieży Pracującej „Jedność", filja II. Bydgoszcz. Schadzka koleżeńska 18 bm. o godz. 19,30 u p. Jeżaka, Grunwaldzka 14. Zebranie nadzwyczajne w czwartek o 19-ej w tym samym lokalu.

Koło Absolwentów Szkół Wydziałowych. Dziś, we wtorek w auli szkoły wydziałowej zebranie miesięczne o 8-ej.

„Sokół" III. We wtorek trening na stadjonie dla wszystkich ćwiczących, w środę i czwartek ćwiczenia dla druhen, zaś dla druhów w czwartki i soboty. Wszystkich, którzy wyjeżdżają na zlot, upraszam o przybycie na ćwiczenia. W niedzielę 23 bm. o 9-ej apel wszystkich członków ćwiczących jak i niećwiczących w umundurowaniu na boisku. — Naczelnik.

Tow. Kupców Detalistów branży spożywczej. Plenarne zebranie w czwartek 20 bm. o 8-ej w Resursie Kupieckiej. Zamówienia oraz gotówkę na cukier, smalec, śledzie i wszystkie inne dotychczasowe artykuły przyjmują nieodwołalnie do czwartku poł. Bank Ludowy, Stary Rynek 11, tel. 927-938 oraz prezes, tel. 104.

Notowania Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 17. 6. 1929 roku.

płacono za 100 kg. w zł.

Żyto nowe	25,75—26,75
Pszenica nowa	44,00—45,00
Jęczmień przemiałowy	27,50—28,50
Jęczmień browarowy	00,00—00,00
Owies	26,00—27,00
Mąka żytnia 70 proc.	40,00—00,00
Mąka pszenna 65 proc.	65,00—69,00
Mąka żytnia 65 proc.	00,00—00,00
Otręby żytnie	15,50—20.50
Otręby pszenne	21,50—22,50

Bank Polski płacił dnia 18 czerwca za:

dolary amerykańskie	8,86—8,85
funty szterlingów	43,06
franki szwajcarskie	170,83
franki francuskie	34,73
marki niemieckie	211,80
guldeny gdańskie	172,09
szylingi austrjackie	124,77
liry włoskie	46,47
korony czeskie	26,28

Giełda warszawska

dnia 17 czerwca

Papiery Państwowe i obligacje

4-proc. poż. inwest.	000,00	104,00	000,00
5-proc. poż. premj. dol.	000,00	070,00	070,50
5 proc. poż. kon.	000,00	000,00	067,00
10-proc. poż. konw.	000,00	000,00	102,50
5-proc. poż. kol. konw.	000,00	000,00	059,00

Akcje w złotych:

Bank Polski	000,00—166,00
Bank Zw. Sp. Zarob.	78,50— 00,00
Częstocice	00,00— 33,00
W. T. F. Cukru	00,00— 30,00
Modrzejów	24,00— 00,00
Ostrowieckie Zakłady	000,00—082,50
Parowozy	28,00— 29,00
Rudzki	000,00— 40,50
Starachowice	25,00— 26,00
Zieleniewski	000,00—114,00
Haberbusch	000,00—230,00

AMAT
płatki mydlane
są o połowę tańsze, ale tak samo dobre jak wszystkie inne zagraniczne płatki mydlane.

Stan wody w Wiśle dnia 18 czerwca rano: Warszawa 1.49, Płock 1 m., Toruń 1.18, Fordon 1.23, Chełmno 1.16, Grudziądz 1.45, Korzeniewo 1.68, Piekło 0.92, Tczew 1 m., Einlage 2.22, Schievenhorst 2.42.

Kino Kristal
Pocz. o 655 i 855.
Dziś w wtorek premjera!
Świetna komedja w 12 akt. o doskonałych pomysłach na tle rekordowej powieści Königsfelda „Rok służby p. J. Derricka" pt.
Szofer Jaśnie Pani
Przygody kuszącej miljarderki i jej tajemniczego szofera.
Dama i Jej Szofer
W rolach głównych:
Elżbieta Pinajeff
Charlotte Ander
Jack Trevor
Angelo Ferrari
Ziegfried Arno
Fritz Kampers
Nadprogram:
„Wielki Urwis"
komedja w 3 aktach z małym Bobusiem.
Całość 15 aktów.

Szkoła Zawodowa Żeńska przy ulicy Gdańskiej 67

Dział **kaftu** — Dział **krawieczyzny** — Dział **gospodarstwa domowego**

przyjmuje zgłoszenia na **nowy rok szkolny** codziennie prócz niedzieli od godziny 11—1 w południe w szkole przy ulicy Gdańskiej 67. — Zgłoszenia do 7-go lipca i od 15-go sierpnia o ile miejsce starczy. (16001). **DYREKCJA.**

PATELNIE SZOROWANE VIM'EM MOGĄ ZASTĘPOWAĆ LUSTRA

V2-026 P

15504

Vers le Jour

Worth

3 RUE DE LA PAIX - PARIS

Najwytworniejsze

perfumy

Do nabycia w pierwszorzędnych składach

15949 Wyłączna sprzedaż na Polskę: Dr. F. E. KAHANE, Kraków Starowiślna 32

Zażądajcie prospekty największej fabryki pianin w Polsce

B. Sommerfeld

w Bydgoszczy, ul. Śniadeckich nr. 56

Filja: Grudziądz, ul. Groblowa 4.

Produkcja roczna 1500 pianin.
Tylko pierwszorzędne referencje.
Dogodne warunki spłaty. Długoletnia gwarancja.
Rzetelna fachowa obsługa. (3690

Poszukuje się

zł. 750.000

także w mniejszych kwotach za zabezpieczeniem hipotecznem na wartościowych realnościach miejskich tylko na I. miejscu na czasokres 1½ roku. Kapitalistom zapewnia się prócz wszelkich gwarancji wysoki procent i damno wzgl. udział w zyskach.

Łask. zgłoszenia uprasza się pod **„Nr. 998/20"** do **„PAR", Poznań, Al. Marcinkowskiego 11.** (15791

Piegi żółte plamy, pryszcze, wągry, jak i wszelkie nieczystości cery usuwa pod gwarancją **KREM „KOSMOS".**

Do nabycia **tylko w firmie „Kosmos". Drogerja i Perfumerja J. Gluma, Dworcowa 19.**

Cena 2,50 zł. 13174

Heblarkę

(Dickten), kompletną, dobrze utrzymaną

poszukuję celem kupna.

Dokładne oferty z ceną oraz opisem uprasza

Rich. Strube, budowniczy

Neumünsterberg, W. M. Gdańsk.

15918)

Mereżki

haft maszynowy. Poznańska 29. 14171

Frezownica gwintów

do 30 m/m celem kupna poszukiwana. Of. prosimy skierować pod „H" do Dzien. Bydg. (15708

Przetarg.

Dyrekcja Lasów Państwowych w Bydgoszczy

zamierza oddać w drodze przetargu publicznego

wykonanie robót włącznie z dostarczeniem materjałów przy budowie:

1. **Nadleśniczówki Przymuszewo**
2. **Leśniczówki Przymuszewo** w Nadleśnictwie Przymuszewo
3. **Sekretarzówki** w Nadleśnictwie Różanna
4. **Stodoły w Kadzionce** w Nadleśnictwie Różanna
5. **Leśniczówki Drzewianowo** w Nadleśnictwie Runowo
6. **Sekretarzówki** w Nadleśnictwie Osie

dla każdego z wymienionych budynków osobno.

Operaty przetargowe są do przejrzenia w godzinach od 10-ej do 13-ej w dniach powszednich w Wydziale Budowlano-Technicznym (pokój 82) Dyrekcji Lasów Państw. w Bydgoszczy, gdzie również można nabyć za opłatą 3 zł. - po uprzedniem podpisaniu tychże - formularze ofertowe, warunki przetargu i kosztorys ślepy, zaś ewentualnie również nabyć odbitki projektu oraz szczegółowe (techniczne) i ogólne warunki budowy w administracji L. P. za dodatkową opłatą 10 zł.

Dokumentów powyższych pocztą się nie wysyła; zainteresowani zechcą zgłaszać się po takowe osobiście względnie przez pełnomocników.

Oferty, sporządzone według zasad, wyłuszczonych w warunkach przetargu oraz w przepisach o ofertach na wykonanie robót budowlanych w administracji lasów państwowych należy nadsyłać pocztą względnie składać osobiście **najpóźniej do dnia 28 czerwca 1929 r. godz. 10-ej rano w Wydziale Budowlano-Technicznym Dyrekcji Lasów Państwowych w Bydgoszczy,** z dołączeniem kwitu na złożone wadjum w wysokości 5% oferowanej kwoty.

Oferty nieodpowiadające przepisom powyższym, nie będą uwzględnione.

Zastrzega się prawo wolnej ręki w powierzeniu robót bez względu na wysokość oferowanej kwoty. (15912

Dyrekcja Lasów Państwowych w Bydgoszczy.

Ogłaszajcie się w Dzienniku Bydgoskim!

Obwieszczenie.

Wydzierżawienie polowania

w gminie **Dąbrowy Wielkie** na okres 6-letni odbędzie się dnia **24 czerwca 1929 r. o godz. 3 po poł. w szkole ludowej w Dąbrowach Wielkich.**

Warunki dzierżawy wyłożone są w sołectwie.

Prawo udzielenia przybicia zastrzega się. Kaucja wynosi 100 złotych. (15971

Dąbrowy Wielkie, dnia 15 czerwca 1929.

Kaltenberg, przewodniczący polowania.

Przetarg przymusowy.

Dnia 20 bm. o godz. 10-tej przedpołudniem sprzedawać będę **w Osiu** na Rynku najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą:

czteroosobowy samochód marki Benz 8/18 P. S.

gotowy do jazdy. (8770

Samochód obejrzeć można 1 godz. przed licytacją u p. Smeji Osie.

Świecie dnia 12. 6. 29 r.

Ciechanowski, egzekutor powiatowy.

Zamożnemu gospodarzowi z Poznańskiego lub Pomorza **sprzedam** na dogodnych warunkach lub wydzierżawię na dłuższy czas (8764

folwark na kresach wschodnich.

Adres: **Antoni Rudziński, folwark Dziewguny,** poczta i stacja kolejowa Bastuny, województwo Nowogródzkie.

PISTOLET. Straszak nr. 6 zagranicznej roboty, naboje metalowe kal. 6 mm. Huk ogromny, obrona od złodziei mieszkań, letnisk, furmanek, rowerów, samochodów etc. Wysyłamy bez pozwolenia. Cena z przesyłką zł 12, setka naboi zł 5, futerał zł 2.50, oliwa 1 zł. Wybór jak przed wojną pistoletów Savage, Colt, Webley, Mauser, Lignose, Browning etc. **Przybory do rybołóstwa.** Wyciąć i zachować. (15948

Składnica broni, amunicji i przyborów sport.

T. FALKOWSKI, WARSZAWA

ulica Emilji Plater 20/802.

Konkurs na posadę maszynomistrza.

Warunki przyjęcia: Pełne kwalifikacje ślusarskie oraz kilkoletnia praktyka przy instalacjach elektrycznych, wodociągowych i centralnego ogrzewania.

Do posady tej przywiązane jest wynagrodzenie grupy XI. wzgl. X. uposażenia urzędników państwowych wraz z dodatkiem 15% komunalnym oraz mieszkaniem służbowem. (15920

Podanie należycie udokumentowane wraz z życiorysem należy składać do dnia **30 czerwca 1929 r.** do

Dyrekcji Pomorskiego Zakładu Poprawczego w Chojnicach.

Wyjątkowo zdolni sprzedawcy

do wprowadzenia bezkonkurencyjnej i praktycznej nowości w dziedzinie samochodowej, **przez poważną firmę zagraniczną poszukiwani.**

Tylko pierwszorzędne siły, posiadające ewent. własną lokomocję samochodową, zechcą złożyć oferty z referencjami i fotografją do

Polsko-Szwedzkiego Towarzystwa „ORDO" Sp. z o. o. w Poznaniu, Aleje Marcinkowskiego 20.

Zgłoszenia osobiste nie będą uwzględniane. (15609

Młodszego pomocnika

poszukuję od 1 lub 15 lipca. Zgłoszenia z odpisami świadectw oraz podaniem pensji przy wolnem utrzymaniu i mieszkaniu przyjmuje **St. Klimek,** handel towarów kolonjalnych i win, **Wąbrzeźno.** (15714

Piegi

plamy, wyrzuty usuwa krem i mydło **Benegnina.** Puder Benegnina jako konieczny dodatek nadaje cerze przepiękny wygląd i naturalną świeżość. Cena kremu 2 zł, mydła 1,50 zł, pudru 1 zł.

Mag. Jan Stenzel,

aptekarz,

apteka pod Łabędziem,

Grudziądz, Rynek 20.

Telefon 142.

Wszędzie do nabycia.

Ubikacje fabryczne

ca. 100—150 mkw. na dzierżawę poszukiwane. Oferty prosimy skierować do Dz. Bydg. pod „K". (15707

Niezawodny, szybki i oszczędny transport

Chevrolet podnosi dochodowość każdego przedsiębiorstwa

W życiu gospodarczem każdego kraju samochód ciężarowy, jako najbardziej niezależny i oszczędny środek transportowy odgrywa olbrzymią rolę.

Ciężarówka Chevrolet, wyróżniająca się najbardziej współczesnemi udoskonaleniami i znakomitym 6 cylindrowym silnikiem przy nadzwyczaj silnej budowie ogólnej i minimalnych kosztach utrzymania w każdem przedsiębiorstwie handlowem, przemysłowem, czy to w gospodarstwie rolnem, jest niezatąpiona. Zapewnia szybką i pewną dostawę, tak bardzo pożądaną, kiedy chodzi o artykuły prędko ulegające zepsuciu.

Przebywa z łatwością najcięższe drogi i odznacza się zwrotnością i łatwością kierowania w najbardziej skom plikowanym ruchu ulicznym.

Wobec wyjątkowo niskiej ceny i ułatwionych warunków płatności dostępna jest dla najszerszego ogółu ze sfer handlowych i przemysłowych. *Wyrób General Motors.*

Upoważnione zastępstwa na całem terytorjum Polski i w Wolnem Mieście Gdańsku.

CIĘŻARÓWKA CHEVROLET

GENERAL MOTORS w POLSCE, WARSZAWA

CHEVROLET *Autoryzowane przedstawicielstwo:* CHEVROLET

E. STADIE-AUTOMOBILE

11543

ul. Gdańska 160 BYDGOSZCZ Telefon nr. 16-02

POLECENIA

Fasonowanie
kapeluszy damskich i męskich. Bydgoszcz, Pomorska 22 23. (16018

Rowery-części
sprzedaje najtaniej, reperacje wykonuje najprędzej „Rower" Gdańska 41. 8713

Rowery
maszyny do szycia, części największy wybór poleca najtaniej Wasielewski, Dworcowa 18. (14550

Meble
bufet, kredens, nowoczesne wykonanie pod gwarancją, dogodne warunki spłaty. Stolarnia, Pomorska 23, Najdrowski. 8778

Polecam (8754
się jako kuchmistrzyni na weselach i innych uroczystościach. Mazowiecka 39.

SPRZEDAŻE

Gospodarstwo
1 morgowe z dwoma budynkami sprzedam. Nakielska 30/31. (15597

Okazja!
Gospodarstwo 85 mórg z żywym i martwym inwentarzem cena 16.000 i motocykl na sprzedaż. Ks. Skorupki 25, właściciel. 15964

Gospodarstwo
prywatne, 60 mórg dobrze obsianej pszenno żytniej ziemi przy budynkach, 7 mórg łąki, 3 konie, 9 bydła itd., duży sad owocowy, stawek z rybną wodą, bardzo wygodne położenie, we wsi przy dworcu, do miasta powiat. garniz. sądow. gimnazji. 2¼ klm. sprzedam przy wpłacie 35.000 zł. M. Miszewski, Żabno, przy dworcu, pow. i poczt. Starogard. 15956

Dom
parterowy, wtem 10 ubikacji wolnych, cena 19.000 „Felicitas" Swiętojańska 6. 8781

2 domy
z wolnemi ubikacjami korzystnie sprzedam lub wydzierżawię. Zgłoszenia pod „Gospodarz" do Dz. Bydg. 15962

Dom
II ptr. ogród, 3 pokoje wolne dochód 580 zł, cena 53.000. „Felicitas" Swiętojańska 6. (8780

Skład
towarów kolonjalnych przy ul. Gdańskiej korzystnie na sprzedaż. Gdańska 49, skład. 8746

Dom
2 składy. dochód 580 zł, cena 57.000, wpłaty 30.000 zł. „Felicitas" Świętojańska nr. 6. (8782

Kamieniczka
2 składy 25 tys. zł, połowa wpłaty, kamieniczka 3 ptr. 28 tys. zł, dochód miesięczny 400 zł, kamienica z ogrodem z składem 35 tys. jak wiele inpoleca biuro „Pogoń", ul. Dworcowa 80.

Komfortowa
kamienica w pow. mieście przy głównej ulicy, w najlepszym punkcie handl., dobrze oprocentująca się, 2 składy, nadające się do każdej branży, mieszkanie i skład przy kupnie wolny, cena 56 tys. zł, wpłaty 15—20 tys. zł, reszta na długie lata. Zgł. wzgl. przyjazd skierować do T. Jankowski, Tuchola, Szosa bydgoska 2. (15982

Okazja!
2 domy masywne, wjednym skład kolonjalny, 2 mg. ogórkowej ziemi, wtem ½ mg. łąki z torfem, sad owocowy, stosowne dla rzemieślnika, cena 8500 zł, wpłaty 4—5 tys. zł. — Franciszek Pelpliński, Mościska, stacja kolejowa Lubichowo powiat Starogard. (15955

Parowa
młocarnia „Marschal" 60×24 wbardzo dobr. stanie, wymagająca małego remontu z powodu innego przedsiębiorstwa korzystnie na sprzedaż. Cena 4.300 zł Elwira Koralewska. Nowe-Grodziczno, poczta Montowo, pow. Lubawa. 15870

Skład
kolonjalny do wydzierżawienia lub spólnika, także domek z ogrodem na sprzedaż. Sowiński, Skórcz, Starogardzka 19. (15954

Sprzedaż okazyjna.
Dom z dwoma wolnemi sklepami i mieszkaniem 6 pokojowem, nadający się na każdą branżę kupiecką w większem mieście, dobra komunikacja, bez długu, cena 35 tys. zł, wpłaty 20—25 tys. zł. Oprócz tego wielki wybór mniejszych i większych domów poleca Małek, Bydgoszcz, Dworcowa 36, tel. 837. 15300

Cukiernia
i kawiarnia pięknie urządzona, jedyna w mieście, około 10.000 mieszkańców zaraz na sprzedaż. Zgł. do Dz. Bydg. Toruń, pod „Cukiernia", 14816

Sprzedam
rower męski, radło do radlenia kartofli, maszyna do robienia wody sodowej, partję butelek, maszynę słupkową Singer, 2 maszyny płaskie steperskie Singer, dziurkarkę Witold Bubowski, Farna nr. 5. (15977

Kanapę
sprzedam lub zamienię na wózek dziecięcy. Ułańska nr. 11. 15940

Wózek
dziecięcy sprzedam. Górski, Król. Jadwigi 5. (15961

KUPNA

Wyczesane włosy
kupuje Demitter, Król. Jadwigi 5. 4046

Dachówkę
starą kupię. Malborska 10. 15965

Kupię
psa ostrego, najchętniej wilka. Wiad. Król. Jadwigi nr. 13, Lustig. 15944

Regał
z szufladkami kupię tanio. Adres w Dz. Bydg. 15945

LEKCJE

Korepetycji (8753
udzielam uczniom i eksternistom w zakresie całego gimnazjum. Włostowski, Swiętojańska 20.

POSADY WOLNE

Ekspedjentka
do składu rzeźnickiego potrzebna zaraz lub od 1.7. Pomorska 57. (8735

Murarzy
i tynkarzy poszukuje przedsiębiorstwo budowlane M. Rutkowski, Bydgoszcz, ulica Gdańska 44. 8717

Przyjmę
kamasznika zaraz. H. Dypszyński, Szubin. (15976

Buchalter-bilansista
rutynowany potrzebny zaraz lub od 1 lipca. Zgłosz. do filji Dzien. Bydg. pod „K. 100". (8749

Pomocnika
fryzjerskiego, który umie ondulację poszukuje Wojciechowski, Jastarnia nr. 5 nad morzem. (15957

Pomocnika
fryzjerskiego poszukuję. Kucikowski, Nakło. 8564

Szofer-mechanik
potrzebny od 1. 7. 29. do 6 cylindrowego autobusu. Zgł. z odpisami świadectw i wynagrodzeniem uprasza Tadeusz Betyna, Laskowice (Pomorze). (15039

Młynarz
dobry fachowiec z znajomością motoru ropowego potrzebny zaraz. Wiadom Król. Jadwigi 13, Lustig. 15943

Cukiernik
samodzielny może się zgłosić. W. Gałężewski. Inowrocław, Solankowa 71. 15970

2 dzielnych
krawców na duże sztuki za wysokiem wynagrodzeniem poszukuje Fr. Sawiszewski, Wejherowo, Plac Wejhera 17. 15980

Palacz
do cegielni zaraz potrzebny. Cegielnia Wąsosz, pow. Szubin. 15963

Młodszych
ślusarzy poszukuję. Ks. Skorupki 86. 15968

Czeladnik
kowalski potrzebny zaraz. Gdańska 69. (15924

Uczennica
do składu rzeźnickiego może się zgłosić. R. Pokora. ul. Długa 14. 15878

Uczeń
fryzjerski może się zgłosić. Dułyk, Hetmańska 19. 8759

Uczniów
na technika dentystycznego przyjmę zaraz z pewnemi warunkami. Łask. zgłoszenia do Dz. Bydg. pod „Uczeń". 15988

Potrzebna
dziewczyna kochająca dzieci i do lekkich prac domowych. Jackowskiego 33/8. 8776

Do
większego pensjonatu nad morzem potrzebna zgrabna czysta kelnerka. Zgłoszenia Gdańska 104, Wisławska. 8777

Potrzebna
dziewczyna do gotowania do restauracji. Reflektuje się tylko na dziewczynę sumienną, uczciwą i z wszelkiem zamiłowaniem do gotowania, najchętniej sierota. Swiadectwa wymagane. Zgł. ul. Hermana Frankego nr. 4, restauracja, (15960

Służąca
zamiłowana w porządku potrzebna do wszelkich prac domowych do dwojga starszych państwa. Warunek własna pościel. Chodkiewicza 4, II ptr. 8757

Potrzebna
służąca. Słomińska, Orla nr. 5. 15991

Służąca
z dobrem gotowaniem, świadectwa wymagane. Gdańska 129 I ptr. (8748

Dziewczyna
15-letna do dziecka z dobrego domu zaraz potrzebna. Sienkiewjcza 24, II ptr. 15942

Dziewczyna
do dziecka na cały dzień potrzebna. Nakielska 58. 15937

Służąca
która dobrze gotuje, do wszelkich prac domowych potrzebna. Garbary 15. 15936

POSADY POSZUKUJĄ

Z kaucją
500 zł szukam jakiekolwiekbądź zajęcie. Oferty do Dz. Bydg. pod „W. B. K.". 15873

Poszukuję
od 1 lipca 1929 dla siostry posady celem wyuczenia w składzie rzeźnickim lub innej branży z całem utrzymaniem jest z lepszej rodziny. Oferty proszę skierować do filji Dz. Bydg. pod „B. H.". (8769

DZIERŻAWY

Dzierżawa
340 mórg dobrej średniej ziemi, inw. żywy i martwy kompletny, z powodu wyjazdu natychmiast wydzierżawię. Objęcie 28 tys zł, również inne poleca biuro „Pogoń", Dworcowa nr. 80.

Wydzierżawię
tanio skład kolonjalny z towarami i ogrodem. Zgł. księgarnia Masłowski, Solec Kujawski. (15468

Cztery
ubikacje na lokal handlowy oddam w centrum miasta. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Cztery". (15987

MIESZKANIA

Mieszkania
3—4 pokojowego poszukuje od października lub wcześniej oficer. Zgłosz. pod „Nowożeńcy" do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. 8761

Mieszkanie
6 pokojowe, niedaleko Gdańskiej, wszelki komfort, bardzo tanio do objęcia. Of. pod „Wyjazd" do Dz. Bydg. 15959

2 pokoje
z meblami i kuchnia zaraz do oddania. Of. do Dz. Bydg. pod „Mieszkanie". 15959

Do wynajęcia
od gospodarza w centrum miasta mieszkanie, 2 pokoje, kuchnia, łazienka, pokoik dla służącej i t. p. Zgłosz. do Dz. Bydg. pod „T. J. S.". (8783

Mieszkanie
pokój z kuchnią nowo budowane jest do oddania, czynsz zgóry. Zgł. do Dz. Bydg. pod „K. M. 100". 15938

Kto (8759
może oddać mieszkanie 3—4 pok. wzamian mieszk. 7 pok. z ogrzewaniem centralnem. Of. do filji Dz. Bydg. pod „O. R."

POKOJE

Pokój
umeblowany zaraz do wynajęcia, ul. Szczecińska nr. 4, parter. 15420

Syn z matką
poszukuje skromnie umeblowanego pokoju z używaniem kuchni. Zgł. pod „10.000" do Dzien. Bydg. 15973

Pokój
umebl. od 1. 7. 29. wynajmę panu lub pani mającym zajęcie. Jagiellońska 54, I ptr. lewo. 15993

Pokój
umeblowany z utrzymaniem lub bez dla solidnego pana lub małżeństwa. Kołłątaja 11, II ptr. prawo. 8774

Pokój
umeblowany dla pana do wynajęcia. Kujawska 13. 15969

Pokój
umeblowany z używaniem kuchni do wynajęcia. Gajowa 4. 15946

RÓŻNE

Szczęście rodzinne
zapewnia dobra kuchnia domowa. Książki kucharskie w wielkim wyborze u N. Gieryna, księgarnia, Plac Teatralny. (15986

„Hel"
Pensjonat „Leonidas" położony nad samem morzem, widok na morze, ma jeszcze pokoje do wynajęcia po umiarkowanych cenach. Zgłoszenia uprasza się wprost na „Hel". 15092

Uczenica
z 7 kl. niem. gimn. z dobrej niemieckiej rodziny, poszukuje na miesiące: lipiec i sierpień domu polskiego, najchętniej w majątku, gdzie mogłaby mieć stałą konwersację języka polskiego. Należytość za utrzymanie według umowy. Zgłoszenia do: Krüger, Gdańska nr. 52, Bydgoszcz. 8557

Hotel Warszawski
Warszawska 16, 5 minut od Dworca poleca pokoje czysto utrzymane jak również kuchnię wyborową. (12288

Wspólnika
z 10.000 zł poszukuję do dobrego przedsiębiorstwa z zapewnieniem kapitału, zysk 700 zł miesięcznie. Oferty do filji Dz. Bydg Dworcowa 2, pod „Wspólnik". 8768

Wypożyczam
samochód ciężarowy do rozwożenia wszelkich towarów. Kujawska 27, telefon 514. 15967

Pożyczki
3.000 zł poszukuję pod zastaw wartości 10.000 zł. Krótki czas, procent podług umowy. Oferty pod „3.000" do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. 8747

Lepsza
pracowita kobieta z pens. mies. i 6 tys zł gotówki, poszukuje star. pani lub star. małż. z gotówką lub posiadł. dla współpracy w potrzebie serd. opieka i pielęgnacja. Of. skier. do Dziennika Bydg. pod „Pielęgnacja". (15953

Panowie
niezależni którzy pożyczą przystojnej osóbce mniejszą sumę. Oferty pod „W. S." do filji Dzien Bydg. Dworcowa 2. 8775

Przybłąkał
się pies wilk, można odebrać za zwrotem kosztów. Rodnicki, Bronikowskiego 3. 15966

Zgubione
papiery wojskowe unieważniam. Andrzej Walczak. (15811

Wdowiec
samotny pozna rozwódkę lub wdowę celem towarzystwa. Of. do Dz. Bydg. pod „45". (15994

POLECENIA

Materace
tanio. Jagiellońska 4. Tapicernia. 16012

Leżanki
tanio. Jagiellońska 4. 16013

Kanapy
tanio. Jagiellońska 4. 16014

Otomany
okazyjnie. Jagiellońska 4. 16015

Klubowe
garnitury korzystnie. Jagiellońska 4. 16016

Bezinteresownie
przyjmuję zamówienia na wszelkiego rodzaju auta, pojazdy, dzień i noc jak dotychczas telefonem 1931. Ogórkowski. 16067

SPRZEDAŻE

Gospodarstwo
30 mg., prywatne, pszen.-żytniej ziemi z żywym i martwym inwentarzem, zabudowania masywne, w kościelnej wsi zaraz na sprzedaż. Cena według ugody. Andrzej Kempiński, Wąwelno pow. wyrzyski. (15885

Gospodarstwa.
90 mg. ziemi pszenno-buraczanej z kompl. zabudowaniem, pełnym żywym i martwym inwentarzem, bez długu, cena 65 tys. zł. — 60 mg. ziemi dobrej z kompl. zabudowaniem, pełnym żywym i martwym inwentarzem, cena 35 tys zł, wpłaty 20 tys. zł. — 36 mg. ziemi pszennej, zabudowaniem i inwentarzem żywym i martwym, cena 17 tys. zł, wpłaty 12 tys. na sprzedaż poleca Małek, Bydgoszcz, Dworcowa 36, telefon 837. (15299

Majątek
na Kujawach, 800 mg. na korzystnych warunk. sprzeda „Rolpol", Bydgoszcz, Gamma 2, tel. 2040. 8785

Majątek
na Pomorzu 1000 mórg, ziemia pszenno-buraczana i pod koniczynę, wtem 250 mg. lasu, dębina, buczyna, brzoza i sosna, 150 mórg łąk. Wielki komfortowy pałac, zabudowanie gosp. i robotnicze, obszerne, masywne i w bardzo dobrym stanie. Kompl. i dobry inwentarz, żywy i martwy, duży park i ogród, położenie zupełnie przy szosie. Cena 350 tys. zł, wpłaty 120—150 tys. zł, reszta na długie lata. Oprócz powyższego jeszcze dużo mniejszych i większych majątków po dogodnych cenach. Zgł. przyjmuje T. Jankowski, Tuchola, Szosa bydgoska nr. 2. (15981

60 mórg
buraczanej ziemi sprzedam lub zamienię na dom wartości 50.000. Zgł. biuro centralne, Dworcowa 69, tel. 850, Nowakowski. (16060

Dom
$2^1/_2$ morga roli, nadający się do każdego interesu, wydzierżawię na kilka lat. Majewski, Lisewo, pow. Chełmno. (16040

Skład
papieru i towarów krótkich z całkowitem urządzeniem i towarem przy ruchliwej ulicy w Poznaniu, z powodu choroby sprzedam z wykluczeniem agentów. Zgł. do Dzien. Bydg. pod „D. W." (16030

Kamienicę
2 ptr. centrum, komfort 70.000 zł, wpłaty 40.000 zł, sprzeda Nowakowski, Dworcowa 69, tel. 850. 16059

Skład
z mieszkaniem, centrum miasta sprzedam. Adres wskaże Dz. Bydg. (16032

Skład
pokój z kuchnią, 2 lata czynsz 2000 zł, odda biuro centralne Dworcowa 69, Nowakowski. 16057

Dom
komfortowy, dochód roczny 9.000, cena 67.000, wpłata 35.000 Gospodarstwo 123 mórg, ziemia pszenna, cena 70.000, wpłata 40.000. Mańkowski, Grudziądz, Trinkowa 13. 16042

Warsztat
jest tanio do nabycia. Sienkiewicza 28. 16058

Skład
towarów krótkich i galanterji przy ruchliwej ulicy z mieszkaniem 2 pokojowem i kuchnią zaraz na sprzedaż. Adres wskaże Dz. Bydg. 16021

Skład
dobrze zaprowadzona pracownia obuwia, 2 pokoje i kuchnia, także na inną branżę tanio oddam. — Adres w Dz. Bydg. (16050

Hotel
z rąk niemieckich, wspaniały gmach, pierwszorzędny interes dla Polaka, z pełną koncesją, bardzo dochodowy, w mieście powiatowem za bezcen na sprzedaż. Cena 95.000 wpłaty najmniej 50.000 zł. Biuro Handlowe „Boltar", Poznań, Skarbowa 17. 14872

Maszyna
do szycia na sprzedaż. Kanałowa 3, I ptr. l. 15935

Rower
prawie nowy śrubsztok, bormaszyna korzystnie sprzedam. Pomorska 60, w podwórzu. 8796

Sprzedam
kamień polny 1.000 mtr. loko wagon. W powiecie mogileńskim, oraz I i II klasy brukowiec. Waszak, Bydgoszcz, Jary 2. 16023

Pokoje
męskie mają na sprzedaż przy dogodnych spłatach Bracia Sarnowscy Św. Trójcy 4. 16008

Motocykl
2 cylindrowy, tanio na sprzedaż. Wiad. Fr. Masiak, Bydgoszcz, Chocimska 4. (16002

Frezarka
z rozdzielaczem (Teilkofp) uniwersalna, prawie nowa, tanio na sprzedaż. Oferty do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2, pod „Frezarka". 8718

Patefon
i pierze sprzedaję. Ulica Długa 33 II ptr. (15906

Półciężarowy
„Ford" w dobrym stanie za bezcen na sprzedaż (zbyteczny). Adres wskaże Dz. Bydg. (16051

Auto
w dobrym stanie po całkowitym remoncie tanio na sprzedaż. Fabryka Motorów i Maszyn Baranowski i Ska T. z. o. p. Bydgoszcz, Dworcowa 4, telefon 788. (8790

Życie, egzystencja.
Berlinka do objęcia w dobrym stanie do przewożenia różnych towarów z powodu starości, cena 12.000 zł. Zgł. Hermana Frankego nr. 8, restauracja. (15997

Sprzedam
mój używany samochód Chevrolet $1^1/_2$ tonowy w dobrym stanie utrzymany, na dogodnych warunkach spłaty, z powodu kupna 3-tonowego. B. Thiel, Tuchola, Rynek 10. 15824

Wózki
używ. 2 i $1^1/_2$ ctr. oraz do sieczki tanio na sprzedaż. Wileńska 8. Telefon 397. 15893

Skrzynie
z wyrobów tytoniowych ca. 2 wagony sprzeda Hurtownia tytoniowa w Kcyni. Wiadomość tamże. 8789

Radjo
3 lampkowe kompletnie urządzone, miesiąc używane tanio sprzedam. Gdańska nr. 141, inżynier Rybka. 8772

Oberża (15877
w dobrem położeniu nad główną szosą, do tego 20 mórg ziemi zaraz na sprzedaż. Gotówki potrzeba 20 tys. zł, reszta ceny kupna pozostaje 20 lat. Józef Socha, Wierzchucinek pow. Bydgoszcz.

Wodny młyn
zaraz na sprzedaż, do tego 3 morgi sadu i 6 mórg pastwiska dla koni, 1 para walców, pełnoczysta woda zdrojowa, położony w Lubawie, ulica Ogrodowa 4 przy wpłacie 20 tys zł. Reflektanci zechcą się zgłosić osobiście. Również sprzedam tanio nowe mieszkanie przy młynie. Jan Stempski, właściciel młyna, Lubawa. (15382

Sprzedam
natychmiast budynek masywny za gotówkę 12 tys. przy ulicy głównej w rynku z powodu innego objęcia. T r e m b i c k i, Gniew. (15641

Maszyna
do szycia oraz wózek sportowy na sprzedaż. Ul. Toruńska 149, part. lewo. 8771

Nowy
trzylampowy radjoodbiornik sprzedam. Zasięg na całą Europę. Warszawska nr. 21, I p. prawo. 8768

Na sprzedaż
pompa z cegłami. Gdańska 18, II ptr. 8751

POSADY WOLNE

Murarzy
potrzebuję. Wojciechowski, Chocimska 17. (16061

Poszukuję
czeladnika stolarskiego, uczonego w małem mieście na budowle i meble. A. Fazulewski, Solec Kuj. ul. Kościuszki 15. (15988

Podróżującego
któryby zechciał przyjąć do swych artykułów artykuł budowlano-ceramiczny, na prowizję poszukuję zaraz. Oferty do filji Dzien. Bydg. pod „K. K." 8792

Poszukuję
zaraz dzielnego tech-asystenta dentystycznego polsko-niemieckiego. Of. pod „Dzielny" do filji Dz. B. 8794

Pianista
pierwszorzędny może się zaraz zgłosić. Pod „Pianista" do filji Dzien. Bydg. Grudziądz. (16045

Potrzebny
pomocnik do wyszynku od 1 lipca. Kaucja 500 zł. Zgł. z odpisem świadectw przyjmuje Adolf Meyke, Tczew. 15990

Posadę
otrzyma ten, kto pożyczy 3 tys. zł. Of. pod „F. N." filja Dz. B. 8788

Dziewczyna
do laboratorjum kosmetycznego potrzebna. Pharmachemia Mickiewicza 2. 8786

Służąca
zaraz potrzebna. Dworcowa 89, I ptr. 16062

Chłopiec
do nauki w kancelarji adwokackiej może się zaraz zgłosić. Bydgoszcz, Hermana Frankego 2 II p. (16010

Krawcowe
do szycia czapek potrzebne zaraz. H. Bunn i Syn Bydgoszcz, Gdańska 153. 16029

Elewa
do biura z lepszem wykształceniem szkolnem natychmiast poszukuje Wielkopolska Papiernia Bydgoszcz, Czyżkówko. 16066

Uczennica
lat 17, inteligentna do konfekcji dziecięcej potrzebna. Jana Kazimierza 2, Szulc. (8752

Fryzjerkę
do Gdyni poszukuję na wysoką pensję lub 50%. Kubiszewski, Gdynia, Świętojańska 64. 15606

Uczeń
z dobrem świadectwem szkolnem, władający językiem polskim i niemieckim może się zaraz zgłosić do składu kolonjalnego i towarów krótkich. St. Wierzchsławski, Barcin. 14748

Dziewczyna
do prac domowych zaraz potrzebna. Kaszubowska, Fredry 4. (16048

Uczeń
kelnerski z lepszej rodziny, wysokiego wzrostu, inteligentny, biegły w piśmie i liczeniu, może się zgłosić z podaniem życiorysu do Wielkopolanka Grudziądz. (16043

POSADY POSZUKUJĄ

Emeryt
kolejowy kowal, szuka jakiejbądź posady z mieszk. lub jako portjer. Zgłoszenia Kujawska 26, Stefański. 8756

Bufetowy
poszukuje posady od 1. 7. 29. z kaucją do 1000 zł. Zgłosz. uprasza filja Dz. Bydgosk. Grudziądz pod „Bufetowy". (16037

Fryzjerka
dzielna manikurzystka poszukuje posady zaraz lub Of. później do filji Dz. B. pod „Manikurzystka." 8787

Książkowa
rutynowana siła biurowa, książkowa i korespodentka biegła w polskiem i niemieckiem oraz pisaniem na maszynie poszukuje posady w poważnem przedsiębiorstwie. Oferty pod „Nr. 8327" do Biura Ogłoszeń Iro, Hermana Frankego. 3. 16053

DZIERŻAWY

Willa
położona w ogrodzie, w mieście powiatowem, 10 minut od miasta, zaraz do wynajęcia. Zgł. do Dzien. Bydg. pod „T. R." 15393

Ubikacje
na warsztat lub składnicę około 65 □ metrów odstąpi Zawadzki, Pomorska 70. 16025

MIESZKANIA

Mieszkania
2 lub 3 pokoje z kuchnią ewtl. próżny pokój z używaniem kuchni poszukuję. Spieszne oferty uprasza się skierować do Dzien. Bydg. pod „Pilne 2. (16017

Mieszkania
1—7 pokojowe wskaże „Rolpol", Gamma 2. 8784

Ubikacje
fabryczną do 200 m. kw. o ile możności z mieszkaniem poszukuje się zaraz lub później. Zgłoszenia pod „8322" do Biura Ogłoszeń „Iro" Bydgoszcz, Hermana Frankego 3. (16055

Mieszkanie
3 pokojowe, łazienka, słoneczne I ptr. na korzystnych warunkach do wynajęcia. Dzierżawa za rok zgóry i zwrot kosztów remontu. Zgłoszenia piśmienne „Par" Dworcowa 72, pod „Mieszkanie". 16064

POKOJE

Poszukuję
porządnej panienki na pokój. Ul. Racławicka 23. 8797

Pokój
umebl. ładny zaraz wynajmę. Pomorska 67, parter, centrum. 8793

Pokój
umebl. z utrzymaniem odnajmę. Paderewskiego 13, I piętro lewo. (16004

Pokój
do wynajęcia. Długosza 6, II ptr. prawo. 15034

Pokój
umebl. dla 2 panów lub pań do wynajęcia. Grudziądzka 25, lewo. (16009

Pokój
dla poważnej osoby lub oficera. Garbary 17, I ptr. prawo. 16018

Pokój
na biuro do wynajęcia. Pomorska 3 parter. 8791

RÓŻNE

On demande
une dame française pour conversation S'adresser do filji Dz. Bydg. (8755

Cel towarzyski.
Pani, lat 22, finansowo nieuzależniona, pozna dla urozmaicenia szarzyzny życia lekarza, oficera, adwokata. Of. z fotografją pod „Symfonja" do filji Dz. Bydg. (8765

Do pierwszorzędnego
interesu delikatesów, win i wódek, potrzebny czynny lub cichy spólnik z gotówką 10 - 15 tys. zł, dobry zysk gwarantowany. Of. pod „F. R." do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. 16052

Zaginiony
portfel oraz wykaz osobisty wraz z innemi dokumentami uprasza się o zwrot za wynagrodzeniem. Wykaz osobisty nieważny. Teodor Klamek, Bydgoszcz, Racławicka 20. 16063

Przystąpię (16007
jako spólnik z gotówką 2000 zł, ewentualnie wypożyczę za otrzymanie posady lub złożę tytułem kaucję. Of. do Dz. Bydg. pod „Zdolny kawaler".

Jadwiga Świtała
z domu Jankowska, urodzona 15 maja 1900 r., Biskupin pow. Żnin, zamieszkała w Bydgoszczy, Chołoniewskiego 15, która oddaliła się z domu przed rokiem, zechce się zgłosić w 14 dniach. Wrazie nie podania swego adresu w t e r m i n i e oznaczonym, wszczynam kroki rozwodowe. Teodor Świtała. 15974

Zgubiono
ze samochodu tekę na drodze z Ciechocinka do Torunia. Uczciwego znalazcę uprasza się o oddanie za wynagrodzeniem do Dzien. Bydg. pod „S. S." 16000

Obelgę
rzuconą na p. Marjannę Andrzejewską odwołują Cz. Walentowski, M. Wabich, T. Grabowski, Kcynia. 15998

Zaginął
płaszcz na zabawie w Opławcu, kolor beżowy. Ktoby o nim wiedział, niechaj poda do Dz. Bydg. (16031

Za długi
mej żony Marjany Wronkowskiej nie odpowiadam. Konstanty Wronkowski, Nakielska 13. (16049

Proszę
panią C. K. o naznaczenie spotkania gdyż 14. 6. list był spóźniony. W. S. 136. 7683

Ostrzeżenie!
Unieważniam skradzione weksle nr. 1108, 50 zł płatny 3. 8. 29. wystawca Wł. Sznajder, Kanałowa 1, ostatni żyrant Jordan, i nr. 819, 50 zł płatny 31. 8. 29. wystawca Błyskawica, ostatni żyrant Jordan. Fr. Jordan, Różanna 3. 16033

MATRYMONJALNE

Wdowiec
około lat 48, inżynier, na poważnem stanowisku z braku znajomości szuka odpowiedniej przyjaciółki życia. Poważniejszy posag, nieruchomość lub przedsiębiorstwo dla wspólnego dobra niezaszkodziłoby. Łask. zgłoszenia tylko z podobizną pod „Współpraca" do filji Dz. Bydg. (8723

Panna
lat 23, posiadająca kompletną wyprawę i cośkolwiek majątku wyjdzie zamąż za urzędnika lub fryzjera. Of. do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2, pod „Panna". (8763

Kawaler
wojskowy, (starszy sierżant) lat 36, solidny blondyn, poszukuje towarzyszki życia. Łask. zgłoszenia ewtl. z fotografją do filji Dz. Bydg. Toruń, pod „Wojskowy". 16041

WARSZAWA

Czytelnicy nasi, którzy przejeżdżają przez Warszawę otrzymać mogą **najświeższe numery**

„Dziennika Bydgoskiego"

w wszystkich kioskach dworcowych.

Prosimy żądać

tylko „Dziennik Bydgoski"!

Sprzedam
ule Frejdenstejna, słowiańskie kószki, kanicery, nadstawki. Wiatrakowa 4. 8758

Wilk
ostry na sprzedaż. Jachcice, Średnia 15. (8745

Pies
ostry tanio na sprzedaż. Wiadomość filja Dzien. B. 8795

Prosięta
na sprzedaż. Rupienica, Cmentarna 5. 15995

15 kurcząt
sprzedam. Ks. Skorupki 89. 16035

Krowa
wysoko cielna, wóz roboczy w dobrym stanie na sprzedaż. Kujawska 71. 8760

Bernardyn
tresowany w dobre ręce okazyjnie do oddania. — Zgł. Chwytowo 15 u gospodarza. (16028

KUPNA

Cukiernię
lub piekarnię poszukuję zaraz celem kupna albo dzierżawy. Cenę i warunki proszę skierować do Antoniego Kant'a, Lubawa (Pom.) 15978

Domek
kupię przy wpłacie 15000 zł. Of. pod „15 000" do filji Dz. Bydg. 8773

Kupię
ogród wzgl. plac budowlany. Łask. oferty pod „B. P." do Dz. Bydg. 12999

Szofera
dobrego poszukuje się na taksówkę "Ford". M. Wojciechowski, Grudziądz, Matejki 4. (16044

Do mojego
składu kolonjalnego poszukuję zaraz lub od 1 VII br. dzielnego i rzetelnego pomocnika. Of. z podaniem pensji i odpisem świad. upr. skier. do Dz. Bydg. pod „Poszukuję". 15975

Młodsza
panienka do kasy może się zaraz zgłosić. Zgł. piśmienne do Dz. Bydg. pod „1000". 15972

Pomocników
malarskich i strycharzy przyjmie R. S z a ł a j d a, mistrz malarski, Poznańska 29. (16006

Starszy
piekarz - cukiernik potrzebny zaraz. Andrzej Adamczak, Inowrocław, Dworcowa 26. (16047

Tokarza
na drzewo potrzebuję. T. Sadecki, Toruń, Kopernika 20. (16039

Poszukuję
od 1. 7. 29. bufetowego. Ziółkowski, Grudziądz, Toruńska 17-19. (16038

Dwuch
uczni młynarskich poszukuję zaraz. Zgłosz. przyjmuję tylko za zgodą ojców lub opiekunów. Mistrz młynarski Ksawery Gracz, Młyn parowy, Inowrocław, ul. Św. Ducha 32. 15604

Służąca
zaraz potrzebna. Jagiellońska 44, II ptr. lewo. 8762

Poszukuję
dzielną kucharkę na lipiec i sierpień. Zgł. z podaniem pensji i referencji proszę skierować pod adresem Teofil Meyer „Hotel Bałtyk", Swarzewo, pow. Morski. (15979

Chłopak
potrzebny. Tapicernia, Jagiellońska 4. 16031

Robotnice
15 letnie do lekkiej pracy potrzebne. Liwa, Dworcowa 89. (16005

Służąca
młodsza także z wioski potrzebna zaraz lub 1 lipca. Stelmachowa, Kościelna 1, w składzie. (16019

Panna
do składu obuwia potrzebna zaraz. Fudziński, Szpitalna 5. 16024

Młodą
panienkę chcącą się wyuczyć ekspedycji i prac biurowych przyjmie Fa Florjan Śniegowski, Dworcowa 32. (15836

Potrzebna
skromna dziewczyna do wszelkich prac domowych i prania, która zarazem wyuczyć się może sztywnego prasowania. Krauzowa, ul. Warszawska 5. 8779

Robotnica
do mycia butelek i która umie odciągać limoniadę potrzebna zaraz. Fabryka wód mineralnych, Warszawska 4. 8767

Ucznia
uczciwego, porządnej rodziny przyjmie Przybylski mistrz krawiecki, Chełmińska 4. 14941

Wszystkim tym, którzy okazali swoje serdeczne współczucie z okazji zgonu mojej żony

ś. p. **Stanisławy Wiśniewskiej**

oddając Jej ostatnią przysługę, a zwłaszcza p. Komisarzowej Branickiej, przewodniczącej Koła II. Rodziny Policyjnej oraz wszystkim Przełożonym i Kolegom składa serdeczne

Bóg zapłać

15996) **Mąż z dziećmi.**

†

W niedzielę dnia 16 bm. o godz. 8¾ zmarła po długich cierpieniach opatrzona Sakramentami św. nasza kochana córka ś. p.

z Chojnackich

Anna Hirsz

w 28 roku życia o czem donosi w ciężkim smutku pogrążony

Mąż i rodzice wraz córką.

Bydgoszcz, Poznań, dnia 17 czerwca 1929 r.

Pogrzeb odbędzie się w środę dnia 19 bm. o godz. 6 po połud z domu żałoby w Poznaniu Wielkie Garbary 39.

†

Dnia 15 bm. zmarła opatrzona Sakramentami św. nasza droga matka, teściowa, babka, prababka i ciocia ś. p. (15992

z Ptaszyńskich

Marja Dąbrowska

w 90 roku życia, o czem donosi w smutku pogrążona

Rodzina.

Bydgoszcz, Nakło, Puszczykowo, Śmigiel, d. 17. 6. 29 r.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 19 bm. o g. 5-ej po południu z kaplicy starego cmentarza katolickiego.

†

W niedzielę rano zmarła po ciężkich cierpieniach opatrzona Sakramentami św. moja najdroższa żona, nasza troskliwa matka i babcia

ś. p.

Berta Gadaszewska

ur. Papke

przeżywszy lat 70, o czem donosi w smutku pogrążona

RODZINA.

Przyłęki (poczta Brzoza), dnia 17. 6. 1929.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 19-go b. m. o godzinie 4-tej z domu żałoby. (16068

Klepsydry

wykonuje szybko i tanio

Drukarnia Bydgoska

Poznańska 30.

Wydzierżawienie trawy!

W poniedziałek, dnia 24 czerwca o godz. 4 po poł. w oberży p. **Beutler'a w Zielonczynie** stacja Strzelewo wydzierżawiać będę **tylko za gotówkę** najwięcej dającemu ca. 60 mórg strzelewskich łąk pod nr. 25, 26 i 27 należących do majątku Kamieniec w parcelach 2 morgowych. (15854

Izydor Wojtanowski, Kamieniec

poczta Strzelewo powiat bydgoski.

Kompletny zaprząg

składający się z platformy, wozu, półkaretki i 2 koni korzystnie na sprzedaż. 16003

Gustav Hoffmann Dworcowa 57a.

Książkowa

młodsza może się zgłosić. 15802

Hurtow. Tow. Włóknistych

R. Stobiecki

Stary Rynek nr. 23.

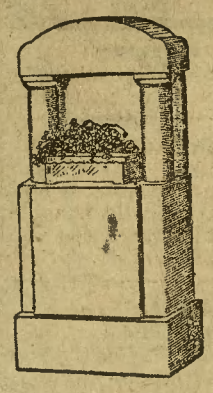

Umożliwiam każdemu kupno

nagrobków

przez moje dotąd niedoścignione

niskie ceny 10719

dobrą robotę

i łatwe spłaty.

G. WODSACK

mistrz rzeźbiarsko - kamieniarski

Najstarsza fabryka nagrobków na miejscu pod fachowem kierownictwem

Założ. 1897 Dworcowa 79 Tel. 651

Ostrzeżenie.

Niniejszem ostrzegam każdego, który rozgłasza o mnie oszczerstwa, że jestem obywatelem amerykańskim i mam paszport zagraniczny odpowiednio zawizowany, ważny na wyjazd zagranicę.

Oświadczam, iż powyższe **nie zgadza się z prawdą.**

Za poderwanie zaufania kupieckiego i kredytu pociągnę każdego takiego podłego oszczercę, który rozsiewa powyższe kłamstwa, do odpowiedzialności sądowej.

Każdy, który mi z udowodnieniem poda takiego oszczercę, otrzyma wynagrodzenie sto złotych. (16020

Jan Gawron, właściciel Hotelu „Boston"

Bydgoszcz, Dworcowa 7a. Telefon 340.

Młodą panienkę

biegle piszącą po niemiecku na maszynie **poszukuje natychmiast** (16065

Wielkopolska Papiernia T. A.

Bydgoszcz-Czyżkówko.

Przetarg przymusowy.

Dnia 19 czerwca br. o godz. 10 przed poł. sprzedam przy **ul. Dworcowej nr. 65** najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą

czarny fortepjan.

16069) **Kucharz,** komornik sądowy z p.

Ostrzegam przed nabywaniem pięciu weksli po 400 zł z mojemi podpisami. Podpisy te wymuszone na mnie zostały dnia 16 bm. w Nakle groźbami. Weksli tych nie potrzebuję i też nie będę wykupywać. (16027

Władysław Skubiszewski, osadnik **w Koziejgórze** pod Nakłem.

Ogłaszajcie się w Dzienniku Bydgoskim!

Młocarnie motorowe

w 5-ciu różnych wielkościach

stale na składzie. (15850

Generalny zastępca

Bracia Ramme

Bydgoszcz, ul. Św. Trójcy 14b.

Chłopiec

do posyłek może się zgłosić.

Drukarnia Bydgoska

Sp. Akc.

ul. Poznańska 29-30.

Do mej restauracji

poszukuję zaraz (16026

biegłego

pomocnika

z kaucją. Zgłoszenia

Kaz. Kujawski, Kordeckiego 27.

Reperuje

spuszczone oczka u pończoch, ul. Henryka Dezta 4. 22542

Kucharka lub kucharz

kelner kierownik

natychmiast do pierwszorzędnej restauracji potrzebni. Zgł. **Dworcowa nr. 82, parter lewo. Teofil Gładysz.** 16054

Obelgę rzuconą na panią **Franciszkę Sanigórską,** właścicielkę nieruchomości, zamieszkałą Okole, Grunwaldzka 22 **z żalem cofam.** 15735

Władysław Walla, Okole, Grunwaldzka 22.

Za zgodność **Gierszewski** sędzia polubowy.

DRUKI

wszelkiego rodzaju

dla urzędów, przemysłu, handlu i prywatne wykonujemy szybko, gustownie i po przystępnych cenach.

Specjalność: kliszekreskowe i siatkowe dla ilustr. dzieł i cenników

Drukarnia Bydgoska

Wydawnictwo „Dziennika Bydgoskiego"

Bydgoszcz, ul. Poznańska 29/30

Raid Pomorskiego Automobilklubu

Pomimo udziału silnej międzynarodowej konkurencji dał nowy „Chevrolet" 6-cylindrowy niezbity dowód rzeczywiście nadzwyczajnej wydajności.

1. zwycięzca	*w ogólnej klasyfikacji p. Walter Stadie na serjowym 6-cylindrowym Chevrolet Touring*	*wszyscy na 6-cylindrowym Chevrolet*
zwycięzca	*w serpentynowym wyścigu górskim p. M. Kiehn bezwzględny najlepszy czas wszystkich wozów*	
drugi	*p. W. Stadie*	
trzeci	*pani v. Busse*	

Poza konkurencją: *p. Cz. Niedbalski uzyskuje na „Chevrolet 6"* **najwyższą ilość punktów** *wszystkich samochodów.*

„Chevrolet" 6-cylindrowy samochód wysokiej klasy o niskiej cenie.

Upoważniony przedstawiciel

Gdańska 160 **E. Stadie - Automobile, Bydgoszcz** *Telefon 16-02*

16070

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 60 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,00 zł., na dalszych stronach 85 gr. za milim. 1 łam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych 100% drożej jak w zwykłem dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy, Bank M. Stadthagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za redakcję odpowiedzialny: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy.